

GAZETA LWOWSKA

BIURA REDAKCJI i ADMINISTRACJI:
Lwów, plac Śmolki 3. I. p.
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie
od godziny 11—12.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte
wolne od opłaty.

Telefony:
REDAKCJI
21—18
ADMINISTRACJI
21—17

WYCHODZI CODZIENNIE O GODZINIE 3-ciej POPO-
ŁUDNIU Z WYJĄTKIEM DNI POŚWIĄTECZNYCH

REDAKTOR NACZELNY i ODPOWIEDZIALNY
Dr. MARCELI SZAROTA.

CENA
NUMERU
20 gr.

PRENUMERATA:
Miejscowa miesięcznie: bez dostawy do
domu 4-80 z dostawą 5-30. Zamiejscowa
miesięcznie z przesyłką pocztową 5-30 —
Zagranicą 7-— P. K. O. Nr. 141.690.

Wykwintne pokoje do śniadań i restauracja, poleca Firma „ZAKOPANE“ ul. Akademicka 24.

Charkowska komedia sprawiedliwości.

W dniu 9 marca br. rozpoczął się w Charkowie, w wielkim gmachu opery, głośny proces „Związku Wyzwolenia Ukrainy” (S. O. U). Na ławie oskarżonych zasiadło 45 osób z „akademikiem” (członkiem Akademii ukraińskiej) Jefremowem na czele. Niemal wszyscy oskarżeni należą do starszej generacji społeczeństwa ukraińskiego i byli nieraz prześladowani przez rząd carski za udział w ukraińskim ruchu wyzwoleniczym. Główny oskarżony Sergiusz Jefremow należy do najwybitniejszych przedstawicieli inteligencji ukraińskiej i znany jest jako uczony wielkiej miary, którego nazwisko spotyka się w szeregu czasopism naukowych tak ukraińskich jak i zagranicznych.

Według aktu oskarżenia, „tajna ukraińska organizacja kontrewolucyjna, burżuazyjna i kułacka” S. O. U. miał na celu zrzucić władzę sowiecką na Ukrainie drogą zbrojnego powstania, a przy pomocy zagranicznych państw burżuazyjnych odbudować kapitalistyczny ustroj w postaci ukraińskiej republiki ludowej.

S. O. U. propagował — jak głosi dalej akt oskarżenia — akcję terrorystyczną przeciw najwyższym władzom sowieckim jak Stalin, Woroszyłow i inni, organizując jednocześnie sprzeciw masowy na wsi przy pomocy żywiołów kułackich i Cerkwi.

Główne ostrze aktu oskarżenia zwraca się przeciw autokefalej Cerkwi ukraińskiej. Ona to miała rozpocząć „szaloną antysowiecką robotę”, wytwarzając na wsi nastrój kontrewolucyjny i jednocząc elementy kułackie.

Zainscenizowany ten przez rząd sowiecki a mający na oku uboczne cele, proces, jest niewątpliwie jednym z największych procesów, które Sowiety wytoczyły swym przeciwnikom. Proces ten był od bardzo długiego czasu troskliwie przygotowywany, oskarżeni podlegali przez szereg lat ściśnemu nadzorowi lub też wprost byli wciągani w sieć prowokacji. Świadczy o tem nadzwyczaj bogaty materiał dowodowy, wielka ilość dokumentów, listów itd., które są w ręku prokuratora, przyczem oskarżycielom, znane są nawet drobne szczegóły działalności oskarżonych z przed wielu lat.

Proces ten rzuca niezwykle ciekawe i charakterystyczne światło na sowieckie metody. Dotychczas rząd bolszewicki krępując się postanowieniami swego programu partyjnego i swej konstytucji w sprawie wolności narodów, unikał jasnego sformułowania swego stanowiska w kwestji niezawisłości Ukrainy, nie przeszkadzało mu to oczywiście w tem, by bezwzględnie ścigać wszystkich zwolenników tej idei, ale zawsze oskarżenia i wyroki motywowane były pozornie wszystkim innym a nie walką o niepodległość Ukrainy.

Ostatni proces odsłonił prawdziwe oblicze Sowietów a zarazem ujawnił

Z ostatniej chwili.

Dalsze konferencje w stolicy w sprawie utworzenia nowego gabinetu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 24 marca. Dziś o godz. 11-tej przyjęci zostali kolejno przez marsz. Szymańskiego przedstawiciele Frakcji rewolucyjnej, N. P. R. lewicy, Związku Chłopskiego, oraz poseł Sejmiku z BBWR., reprezentant ludności prawosławnej. Na tem konferencje z prezydiami klubów zostały zakończone.

Jutro marsz. Szymański przeprowadzi rozmowy z osobistościami, którym zaproponuje przyjęcie tek w swoim gabinecie.

Zapytany przez dziennikarzy o wynik dotychczasowych konferencji, oświadczył, że wrażenie odniósł jak najlepsze. Z rozmów jest zupełnie zadowolony i ma nadzieję, że uda mu się utworzyć gabinet. Na Zamek marsz. Szymański uda się dopiero z gotową listą gabinetu, jutro zaś pojedzie do

Belwederu. Na pytanie, czy zajdą duże zmiany w gabinecie, oświadczył marsz. Szymański, że powiedzieć tego jeszcze nie może.

Marsz. Daszyński wystosował dziś pismo do marsz. Szymańskiego z zapytaniem, kiedy może się spodziewać utworzenia Rządu, gdyż chce zwołać posiedzenie Sejmu. Marsz. Szymański odpowiedział, że spodziewa się utworzenia Rządu do czwartku włącznie.

Marsz. Piłsudski przybył dziś o godz. 1.30 na Zamek. W chwili, gdy oddajemy numer pod prasę, odbywa się konferencja Marsz. Piłsudskiego z P. Prezydentem Rzplitej.

Według pogłosek, marsz. Daszyński udać się ma dziś na Zamek, celem poinformowania P. Prezydenta o sytuacji w Sejmie.

Wyniki ciagnienia loterii klasowej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 24 marca. W dzisiejszym ciagnieniu Państwowej Loterii Klasowej padły następujące wygrane: 15.000 zł. — Nr. 81227; 10.000 zł. — Nr. 99990; 5.000 zł. — Nr. 49219, 125091, 188116, 130561; 3.000 zł. —

Nr. 56825, 90361, 129305, 144797, 199177, 48618, 108947, 136811; 2.000 zł. — Nr. 14639, 54038, 98734, 100854, 120362, 180644, 202017, 103437, 147587, 149651, 154481, 166199, 199896.

Tajemnicze zniknięcie p. Hanau.

Przyjaciele wykradli ją z sanatorium.

Paryż, 24 marca. (AW). Dziś w nocy Paryż poruszony został wiadomością o ucieczce znanej z afery bankowej Gazette du Franc p. Marty Hanau. Jak wiadomo p. Hanau przed kilku dniami przewieziona została do lecznicy, gdzie lekarze starali się sztucznie wprowadzić do organizmu p. Hanau pokarm, gdyż odmawiała ona przyjęcia pożywienia. Starania te nie dały wyniku ze względu na opór głodującej. Jeszcze w niedzielę rano

poczyniono próbę przymusowego odżywiania, przyczem próba ta udała się tylko częściowo. Lekarze uznali stan p. Hanau za beznadziejny. Na polecenie lekarzy wszyscy opuścili pokój p. Hanau. Wieczorem o godz. 11.30 stwierdzono, że łóżko jej jest puste, a okno było otwarte. Lekarze oświadczyli, iż nie mogła ona zbiec sama, lecz została wykradziona przez przyjaciół. Dotychczasowe poszukiwania nie dały żadnych rezultatów.

całą obłudę sowieckiej polityki narodowościowej. Wszak sam Lenin a potem jego następca Stalin ogłosił i stale podkreślał zasadę walki o samookreślenia narodów, ba nawet możliwość oddzielenia się od Rosji. Proces zaś charkowski oznacza definitywne i jawne przeciwstawienie się rządowi bolszewickiego i tylko dążeniem niepodległościowym, ale wogóle wszelkim ukraińskim. Ten proces kładzie kres wszelkim złudzeniom narodowych kół ukraińskich, o ile one kiedykolwiek liczyły na jakikolwiek kompromis między komunizmem a ukraińskim nacjonalizmem.

Proces charkowski schodzi się czasowo z ogólną antyukraińską ofensywą rządu sowieckiego. Wszak to Stalin twierdził, że zniszczenie indywidualnych form gospodarki rolnej nale-

ży przede wszystkim przeprowadzić na Ukrainie a dopiero potem w Rosji właściwie. Bo idzie o to, by zniszczyć chłopą ukraińskiego, który stanowi przytłaczającą większość ludności ukraińskiej, by obalić bazę socjalną i gospodarczą ruchu ukraińskiego. Kollektywizacja ma zniszczyć chłopą, proces charkowski złamać i sterroryzować inteligencję.

Prowadzona od szeregu lat „ukrainizacja” Ukrainy była tedy tylko manewrem taktycznym obliczonym na efekt. Prawda wyszła na jaw na sali charkowskiego sądu. Proces, o którym mowa, wywrze wielki wpływ na dalsze kształtowanie się stosunków ukraińsko-sowieckich i otworzy wielu ludziom oczy na rzeczy oczywiste, których jednak przedtem nie widzieli czy widzieć nie chcieli.

Posiedzenie Komisji budżetowej.

Warszawa, 23 marca. (PAT). Posiedzenie komisji budżetowej Sejmu dla załatwienia poprawek Senatu do preliminarza budżetowego na rok 1930-31, zostało zwołane przez przewodniczącego komisji posła Wyrzykowskiego na wtorek, 25 b. m. na godz. 10.30 rano.

Synod biskupów prawosławnych.

Warszawa, 24 marca. (AW). W siedzibie metropolity prawosławnego Djonizego w Warszawie rozpoczął się wczoraj synod biskupów prawosławnych pod przewodnictwem metropolity Djonizego z udziałem biskupów Aleksiego, Aleksandra i Teodorzusa. Synod zająć się ma obsadzeniem djecezji wołyńskiej, oraz sprawą zwołania pierwszego soboru Kościoła prawosławnego w Polsce.

Skład drużyny polskiej na zawody hipiczne.

Grudziądz, 24 marca. (AW). Odbyły się tu ostateczne zawody eliminacyjne zawodników polskich na międzynarodowe konkursy hipiczne, które odbędą się w Nicei w pierwszej połowie kwietnia. Skład drużyny polskiej stanowić będą: rotm. Królikiewicz, rotm. Skupiński, rotm. Kapuściński, por. Szosland, por. Strzałkowski i por. Korkowski.

Pogrzeb Balfoura.

Londyn, 23 marca. (PAT). Zgodnie z wolą lorda Balfoura, pogrzeb jego odbył się wczoraj w Whittinghame w Szkocji i miał przebieg niezwykle skromny. Trumnę ze zwłokami wynieśli z kościoła wiejskiego starzy słudzy zmarłego. Trumna spoczęła na zwykłym wozie wiejskim, który powiózł ją na cmentarz, odległy o półtora kilometra. Na trumnie, zrobionej z dębowych desek, widniał napis: »Arthur James lord of Balfour: — 1848 — 1930«. Za konduktem jechały trzy wozy pełne wieńców. Również niezwykle charakter, jakkolwiek z innych względów miało nabożeństwo żałobne, odprawione za Balfoura w opactwie westminsterskim. Tu zebrał się przedstawiciele wszystkich warstw społecznych narodu, świata politycznego, nauki, literatury i sztuki. Króla reprezentował książę Yorku. Obecni byli również premierzy Lloyd George i Baldwin oraz korpus dyplomatyczny w komplecie.

Wystawa pamiątek po Asnyku.

Warszawa, 24 marca. (AW). W niedzielę o godz. 12 w poł. w lokalu Muzeum Pedagogicznego w Warszawie Minister Czerwiński dokonał otwarcia wystawy pamiątek po Adamie Asnyku. Wystawa urządzona została staraniem specjalnego Komitetu uczczenia pamięci poety.

Walka o układy zbiorowe.

(korespondencja własna „Gazety Lwowskiej“).

Wiedeń, 22 marca 1930.

Na austriackim horyzoncie wewnętrznopolitycznym znów zaczynają się gromadzić groźne chmury. Kanclerz Schober, któremu udało się umożliwić parlamentarne załatwienie reformy konstytucji bez żadnych gwałtownych wstrząsów, po swym powrocie z Hagi wydał hasło, że należy skupić wszystkie usiłowania w kierunku gospodarczej sanacji Austrii. Nie da się istotnie zaprzeczyć, że rząd czyni wszystko, co tylko leży w jego mocy, aby odwrócić uwagę stronnictw i całego społeczeństwa od spraw i przeciwności politycznych i rozbudzić tak silne zainteresowanie dla zagadnień ekonomicznych, by zapomniano narazie o bojkotach partyjnych i pochodach niedzielnych.

Ale mimo całej krytyczności obecnego położenia gospodarczego, przewódcy stronnictw wracają z uporem pijaka, nie dającego się odzwyczaić od wódki, do polityki i nie dają się skusić przez żadne konferencje gospodarcze, ani też zatrzwożyć przez żadne ostrzeżenie, że z chwilą kiedy w Austrii znów rozpoczną się ostre walki wewnętrznopolityczne, trzeba się będzie pożegnać z nadzieją uzyskania pożyczki zagranicznej, której wywalczenie tyle wymagało trudów i zabiegów.

Zdaje się zresztą, że główną przyczyną tego ponownego rozpanoszenia się „prestige’owej” polityki stronnictw, nie liczących się z ekonomicznymi troskami szerokich warstw ludności, jest głównie obawa przed nowymi wyborami. Powszechnie zapanowało bowiem przeświadczenie, że obecny parlament przez załatwienie reformy konstytucji wyczerpał już doszczętnie swe siły i że wobec tego trzeba się liczyć z ewentualnością przyspieszenia wyborów. A znana jest rzecz, że bliskość wyborów wszędzie wywiera bardzo fatalny wpływ na funkcjonowanie aparatu parlamentarnego. Wszystkie stronnictwa starają się przeforsować za wszelką cenę swe postulaty, bądź to z obawy, że przyszłe ustosunkowanie sił będzie dla nich niekorzystne, bądź też choćby tylko dlatego, aby móc się pochwalić przed wyborcami. Tak też dzieje się chwilowo w Austrii. Na czele rządu stoi polityk bezpartyjny, poważany i ceniony przez wszystkie stronnictwa (nie wyłączając opozycji), cieszący się pełnym zaufaniem większości, która dokładnie zdaje sobie z tego sprawę, że tylko dzięki energii i optymizmowi tego kanclerza, nie należącego do żadnego stronnictwa politycznego, można było w ubiegłym roku zażegnać niebezpieczeństwo wojny domowej. A mimo to właśnie stronnictwa większości najbardziej utrudniają mu jego zadanie, wysuwając — ze względu na zbliżające się wybory — coraz to nowe postulaty, które opozycja uważa za prowokację, a co najmniej ocenia je bez racji jako próby wyzyskania w całej pełni chwilowego położenia i chwilowej »konjunktury« politycznej.

Na tem tle nastrojów przedwyborczych powstała walka o układy zbiorowe pracy, która obecnie dominuje już od trzech tygodni nad wszystkimi innymi sprawami, choćby tak pięknymi jak kwestja bezrobocia. Nie da się zaprzeczyć, że powojenne ustawodawstwo austriackie przeważało stanowczo szalę na korzyść robotników. Aby zwalczyć niebezpieczeństwo bolszewizmu, które w pierwszych miesiącach po przewrocie było w Austrii istotnie bardzo groźne, stronnictwa mieszczańskie musiały poczynić bardzo znaczne koncesje socjalistom.

Obowiązująca obecnie ustawa o związkach zawodowych, zbiorowych układach pracy i radach fabrycznych nakłada na pracodawcę bardzo daleko idące zobowiązania i pod wielu względami uzależnia go wręcz od samowoli rad fabrycznych. Trudno się temu dziwić, że pracodawcy chcieliby uzyskać większą swobodę — specjalnie co do

przyjmowania, względnie wydalania sił roboczych, — tem bardziej, że wszystkie organizacje zawodowe mają charakter polityczny i ostro się nawzajem zwalczają. A jest ich chwilowo aż cztery: wolna (Freie Gewerkschaft), chrześcijańska, ludowa (Völkische Gewerkschaft) i niezawisła (Unabhängige Gewerkschaft). Wolna, która najwięcej posiada członków i najsilniejsze wskutek tego wpływy na całe życie fabryczne, jest socjalistyczna, chrześcijańska chrześcijańsko-społeczna, ludowa wielkoniemiecka i hakenkreuzlerowska, a niezawisła (socjaliści nazywają ją „żółtą“) heimwehrowską.

Heimwehra, której udało się bezsprzecznie osłabić wpływy obozu so-

cialistycznego i zepchnąć socjalistów na pozycję defensywną, umieściła na głównym miejscu swego programu żądanie, aby parlament uchwalił jaknajrychlej t. zw. ustawę przeciwterrorystyczną. Ulegając temu życzeniu i korzystając z przysługującego im prawa inicjatywy, stronnictwa większości wniosły w parlamencie przedłożenie, którego główne postanowienia zmierzają do wyswobodzenia pracodawcy z pod wszelkiej „dyktatury“ organizacyj zawodowych i rad fabrycznych. W myśl tego przedłożenia, próby ograniczania swobody pracodawcy przy przyjmowaniu robotników przez narzucanie mu członków pewnej organizacji, mają być niedopuszczalne i uważane za przestępstwa. Także odcinanie wkładek organizacyjnych i opłat partyjno-politycznych od płacy, powszechnie dziś praktykowane, ma być na przyszłość zabronione.

Socjaliści, którzy w organizacjach

zawodowych upatrują słusznie właściwą podstawę całej swej potęgi, uderzyli na alarm. W parlamencie podjęli obstrukcję i równocześnie wszczęli wielką kampanję zgromadzeniową. Radykalne żywioły prawicowe również nie zasypiają sprawy i głoszą na zgromadzeniach, że przedłożenie to musi zostać uchwalone jeszcze podczas sesji obecnej.

Tak więc w chwili dla rządu najmniej dogodnej rozpętano na całej linii zawziętą walkę, której końca nikt dziś nie może przewidzieć. Jedyną nadzieją czynników umiarkowanych, upatrujących wyjście w rozumnym kompromisie, jest i tym razem — kanclerz Schober, który już kilkakrotnie w ostatniej chwili odegrał rolę męża opatrznosciowego. Więc może i teraz co wymyśli...

G.

Przedstawiciele Koła żydowskiego u marszałka Szymańskiego.

Warszawa, 24 marca. (AW). Wczoraj desygnowany Premier marszałek Szymański przyjął przedstawicieli Koła Żydowskiego sen. Dawidsohna i Koerner. Przedstawiciele Koła Żyd. złożyli memoriał wyluszcujący po-

stulaty ludności żydowskiej. Ogólną uwagę zwracała nieobecność posłów żydowskich. Jak się okazuje jednak pos. Grynbaum bawi w Londynie, zaś pos. Hartglas wyjechał wczoraj rano w nagłej sprawie.

Sojusz Labourzystów z liberałami.

Londyn, 23 marca. (PAT). Dzienniki angielskie przypuszczają, że stronnictwa Labourzystów i liberałów podjęły już pierwsze kroki ku nawiązaniu sojuszu. »Observer« pisze, że współpraca stronnictw zakreślona jest na pewien czas i uwarunkowana. Jeśli przypuszczenia dziennika odpowiadają rzeczywistości, oznaczałoby to zapowiedź zasadniczej zmiany oblicza politycznego stosunków wewnętrznych Anglii. Zapowiedziane na miesiąc maj wybory powszechne nie odbyły-

by się, gdyż rząd uzyskałby stałą większość w Izbie conajmniej na 2 lata. Podstawa umowy między liberałami i Labourzystami jest już dziś tajemnicą publiczną. Liberałom chodzi przede wszystkim o przeprowadzenie reformy ordynacji wyborczej, dającej liberałom większe szanse w przyszłym przedstawicielstwie. Zdaje się jednak, że reforma wyborcza przeprowadzona będzie nie wcześniej, jak w końcu roku przyszłego.

Cofanie się Stalina.

Rzym, 23 marca. (PAT). Korespondent turyngskiej »Stampy« donosi z Moskwy w artykule zatytułowanym »Walka przeciwko chłopom w Rosji«, że Stalin pohamował zapędy dotychczasowego kursu forsownej kolektywizacji, obawiając się nieprzewidzianych daleko idących konsekwencji zbyt gwałtownego realizowania planu socjalizacji gospodarstwa

rolnego. Stalin przeląkł się, jak twierdzi korespondent, wyniku akcji wywołującej z jednej strony bunt chłopów, z drugiej zaś niepokój żołnierzy armii czerwonej o los ich rodzin. Stalin — pisze korespondent — zaleca zwolnienie tempa reform, stwierdzając, że przyjdzie odpowiednia chwila na zrealizowanie postulatów komunizmu w dziedzinie rolnej.

Konferencja celna w Genewie zostanie zamknięta dziś wieczór.

Genewa, 23 marca. (PAT). Zapowiedziany na sobotę odjazd delegatów na konferencję rozejmu celnego został odwołany, gdyż wbrew przewidywaniom, konferencja nie zakończyła trzeciego czytania przygotowanej konwencji, protokołu konferencji i aktu końcowego.

Delegacja węgierska odjechała do Budapesztu dla uzgodnienia z rządem oświadczenia o nieprzystąpieniu do konwencji. Oświadczenie to, złożone w wykonaniu instrukcji rządu węgierskiego, które nadeszło w sobotę, wywołało w łonie konferencji ogólną konsternację i nastrój kryzysu, gdyż zgoda na tekst konwencji została już całkowicie zapewniona. Jest możliwe, że oświadczenie Węgier przyczyni się do zachwiania stanowiska innych państw w sprawie konwencji o stabilizacji taryf celnych.

Genewa, 23 marca. (PAT). (Szw. Ag. Telegr.). W sobotę wieczorem konferencja rozejmu celnego przyjęła

międzynarodową konwencję w sprawie stabilizacji taryf celnych oraz protokół w sprawie planu przyszłych rokowań międzynarodowych, celnych i gospodarczych.

W godzinach popołudniowych podpisano uchwałę, podpisanie zaś konwencji i protokołu przez upoważnionych przedstawicieli poszczególnych rządów może się odbyć do dnia 15 kwietnia br.

Jeszcze w bieżącym roku ma się odbyć druga sesja konferencji celnej, aby na zasadzie dokonanych ratyfikacji powziąć uchwałę co do wejścia w życie konwencji w sprawie taryf celnych.

W poniedziałek konwencja i protokół zostaną podpisane przez przedstawicieli Anglii, Francji, Niemiec, Belgii, Luksemburga a może również Włoch, Szwajcarii i Rumunii. W poniedziałek wieczorem nastąpi akt zamknięcia konferencji.

Briand wróci do Londynu?

Paryż, 23 marca. (PAT). Jak podaje »Matin«, Tirelli w rozmowie z Briandem nalegał na to, ażeby skoro

tylko zajęcia na to pozwolą, powrócił do Londynu w celu wzięcia udziału w ostatnich rokowaniach konferencji

morskiej. Rząd — zaznacza dziennik — nie zamierza bynajmniej osłabiać ostatnich wysiłków i z całym oddaniem będzie współpracował nad rozwiązaniem zagadnień. Briand udaje się do Londynu po zakończeniu dyskusji nad planem Younga.

Paryż, 23 marca. (PAT). »Temps« omawia w ostrej formie dziwną kampanję, prowadzoną od dwóch dni przez prasę angielską, która stara się zrzucić na Francję odpowiedzialność za ewentualne niepowodzenie konferencji morskiej. Dziennik dodaje, że Briand, Doumesnil i Pietri odjechali do Paryża, gdyż zwywały ich tam obowiązki wynikające z ich stanowisk. Nie myśleli jednak nigdy o zrywaniu rokowań. W końcu »Temps« zaznacza, że nagle ta ofensywa jest tylko pretekstem do dywersji i nikogo nie zmyli.

Wiedeń, 23 marca. (PAT). Londyński korespondent »N. Fr. Presse« donosi, że między delegacją francuską i włoską odbyła się wczoraj dwugodzinna konferencja, na której stwierdzono, że dalsze pośrednictwo Mac Donalda może skomplikować zagadnienia polityczne, które muszą być załatwione między Italią i Francją. Po obu stronach panuje przekonanie, że konieczne są rychłe bezpośrednie rokowania francusko-włoskie równocześnie w Paryżu i w Rzymie. Grandi miał w wyraźny sposób wskazać na to, że polityka Italii rozczarowana jest wystąpieniem Anglii jako inicjatorce konferencji i pośrednika, wobec czego rozważają w włoskich kołach alternatywę równoczesnego i całkowitego zbliżenia Italii do Niemiec i do Francji, pod warunkiem, że Italia uznana zostanie za mocarstwo pod każdym względem równouprawnione. Dalej korespondent donosi, że delegacja francuska miała dać do zrozumienia dziennikarzom, iż należy przygotować się na zupełnie nowe ugrupowanie w Radzie Ligi Narodów. Jedynym poważnym rezultatem konferencji będzie zdaniem korespondenta pakt trzech mocarstw, a mianowicie Anglii, Japonii i Ameryki.

Dementi Tassa.

Moskwa, 23 marca. (PAT). Tass zaznacza, że wiadomość o rzekomym powstaniu na Kubaniu, oraz w innych częściach Z. S. S. R. jest całkowicie zmyślna.

Śmierć znanego bandyty.

Ateny, 23 marca. (PAT). Koło Larissy po zaciętej walce z żandarmerją zginął słynny bandyta Czaracz oraz dwaj jego towarzysze. W roku 1929 w pobliżu Tertuli Czaracz uwięził 70 turystów. Ze strony żandarmerji zginęło 2 ludzi.

POPIERAJCIE
L. O. P. P.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Lwów, dnia 24 marca 1930.

ZARZĄDZENIE

Na zasadzie art. 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 458) nadaje

po raz pierwszy

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

pp: dr. Jakóbowi Blumenthalowi, lekarzowi powiatu doliniańskiego; Marii Opieńskiej we Lwowie, Bronisławie Wandzie Tynikównie we Lwowie; Judzie Zarwanitzewowi, przemysłowcowi drzewnemu w Dolinie, wszystkim za zasługi na polu pracy społecznej; pp.: dr. Stanisławowi Kazimierzowi Dobrowolskiemu, referendarzowi w Urzędzie Wojewódzkim we Lwowie; dr. Stanisławowi Pronowi, referendarzowi w Starostwie w Sanoku; Marjanowi Szalłyemu, referendarzowi w Starostwie w Jarosławiu, wszystkim za zasługi na polu organizacji obrony Państwa; pp.: Leonowi Wiktorowi Holu, referendarzowi w Starostwie w Kołomyży, za wyjątkowo gorliwą i owocną pracę w służbie państwowej; p. Julianowi Gaździe, kandydatowi notarialnemu w Nisku za zasługi na polu przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego.

Warszawa dnia 18 marca 1930 r.

Prezes Rady Ministrów:

(—) K. Bartel.

ZARZĄDZENIE

Na zasadzie art. 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 458) nadaje

po raz pierwszy

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

pp.: Józefowi Feduniszynowi, podkomisarzowi Policji Państwowej Województwa lwowskiego i Kazimierzowi Potoczniemu, podkomisarzowi Policji Państwowej Województwa lwowskiego, za zasługi na polu bezpieczeństwa publicznego.

Warszawa, dnia 18 marca 1930 r.

Prezes Rady Ministrów:

(—) K. Bartel.

(»Monitor Polski« Nr. 66 z dnia 20 marca 1930 r.)

RUCH SŁUŻBOWY W MINISTERSTWIE WYZNAN RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA PU- BLICZNEGO.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej postanowieniem z dnia 12 marca 1930 r. zamianował:

Docenta d-ra Marka Gatty-Kostyala, profesorem nadzwyczajnym farmacji stosowanej na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie;

Nauczyciela szkoły przemysłu artystycznego i sztuk zdobniczych we Lwowie Kazimierza Sichulskiego, profesorem nadzwyczajnym rysunków wieczornych w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.

MIANOWANIA W SZKOLNIC- TWIE POWSZECHNEM.

Rada Szkolna Powiatowa w Borszczowie zamianowała z dniem 16 stycznia 1930 r. ks. Karola Pacherskiego, nauczycielem religii rz. kat. w 7 kl. publ. szk. powsz. w Jezierzach, oraz z dniem 1 stycznia 1930 r. p. Walerję Jastrubek, nauczycielką 7 kl. publ. szk. powsz. w Borszczowie

Rada Szkolna Powiatowa w Czortkowie zamianowała z dniem 1 lutego 1930 r. p. Katarzynę Tencetównę, nauczycielką 2 kl. publ. szk. powsz. w Sosolówce.

Rada Szkolna Powiatowa w Horodence, zamianowała z dniem 1 lutego 1930 r. p. Antoninę Wójcikównę, nauczycielką 7 kl. publ. szk. powsz. w Czortkowie.

Rada Szkolna Powiatowa w Jarosławiu zamianowała z dniem 1 lutego 1930 r. p. Eugenję Jarochównę, nauczycielką 3 kl. publ. szk. powsz. w Wysocku a p. Marię Matuskiewiczównę, nauczycielką 3 kl. publ. szk. powsz. w Manasterzu.

Rada Szkolna Powiatowa w Rzeszowie zamianowała z dniem 1 lutego 1930 r. p. Jadwigę Bernolakównę, nauczycielką 1 kl. publ. szk. powsz. w Woli Kąkolowskiej.

Rada Szkolna Powiatowa w Rudkach zamianowała z dniem 1 lutego 1930 r. p. Marię Baraniecką, nauczycielką 2 kl. publ. szk. powsz. w Koniuszkach Tuligłowskich.



W niedzielę dnia 23-go marca 1930 r. została otwarta stała

WYSTAWA PHILIPSA

„RADJO I ŚWIATŁO“

WE LWOWIE, PRZY PL. MARJACKIM 8. —

(DOM SPRECHERA)

DEMONSTRACJA

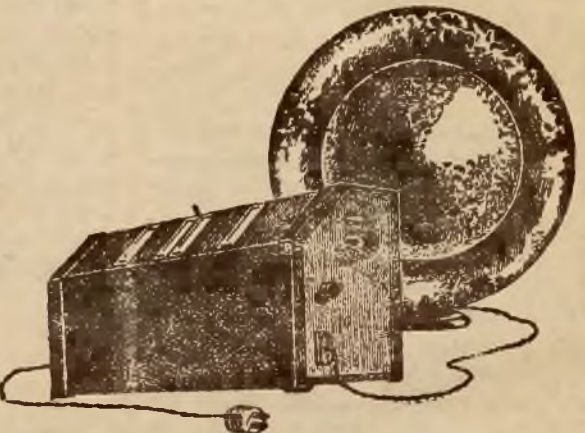
doskonałego radjo-sprzętu PHILIPSA od kompletów najtańszych (cena „Trójki“ PHILIPSA łącznie z lampami i głośnikami wynosi Zł. 359—) do najdroższych zupełnie zelektryfikowanych radjoinstalacji

oraz

KONCERT

codziennie od 17 do 22

Karty wstępu są wydawane bezpłatnie we wszystkich P. T. Firmach Radjowych we Lwowie i w Biurze Polskich Zakładów Philips Oddział we Lwowie, przy ul. Rutowskiego 1.



Sowieckie zagraniczne organizacje handlowe sprzedają żydowskie książki religijne.

Nowy Jork, 23 marca. (CEPS). Sowieckie misje handlowe w Stanach Zjednoczonych ofiarowują interesantom do nabycia oryginalny towar eksportowy w postaci żydowskich książek religijnych, skonfiskowanych w synagogach, domach modlitwy itd., które w czasach ostatnich masowo są w Rosji zamykane. Wśród książek tych znajdują się liczne bardzo cenne

egzemplarze, które zaofiarowane zostały w tych dniach przez misję sowiecką żydowskiemu oddziałowi Nowo-Jorskiej biblioteki publicznej. Dyrektor oddziału, dr. Bloch, oświadczył, że, gdyby miał do dyspozycji dostateczne środki pieniężne, chętnie by książki te kupił. Wiele książek zakupili w Chicago księgarze żydowscy.

PIOTR PANAITESCU.

O dawnej kulturze rumuńskiej.

Autor niniejszego studium, profesor literatur słowiańskich na Uniwersytecie bukareszteńskim, jest prezesem pięknie rozwijającego się i bardzo czynnego „Stowarzyszenia Przyjaciół Polski” w Bukareszcie. — Polskę profesor Panaitescu zna dobrze, studiował bowiem czas jakiś w Krakowie. Ogłosił też kilka poważnych prac naukowych o Polsce i kulturze polskiej, m. in. rzecz o „Wpływie Polaków na dzieła i osobowość kronikarzy rumuńskich Grzegorza Ureche i Mirona Costina”.

W Rumunji zaznacza się obecnie tendencja do zdania sobie sprawy z istotnej wartości dawnej kultury, która panowała na ziemiach rumuńskich aż do końca XVIII w. W rozwoju kultury rumuńskiej można bowiem stwierdzić gwałtowny przełom, który zaznaczył się w pierwszej połowie XIX wieku. Aż do tego czasu naród rumuński ulegał wpływowi tradycji słowiańsko-bizantyjskiej (którą postaramy się scharakteryzować poniżej), a potem prawie nagle uległ potężnemu wpływowi kultury francuskiej.

Romantycy i „rewolucyjniści” owego czasu uważali cały okres wpływów słowiańskich i bizantyjskich za jakąś plamę na historii rumuńskiej, za jakieś wprzagnięcie się w jarzmo myśli obcej, za zacofanie i upadek. Starano się wyprzeć tego wszystkiego, co czyniło się w Rumunji i pisało aż do tego czasu, a postawiono sobie natomiast taką tezę, że kultura nowoczesnej Rumunii powinna opierać się na podstawach zupełnie nowych.

Nie zauważono jednak, że to co chciano wypędzić z taką bezwzględnością, stanowiło w swoim czasie właściwe życie kulturalne narodu, i że dzisiaj jeszcze, pod zachodniemi kształtami literatury czy sztuki rumuńskiej, można odnaleźć pewne elementy czy

to myśli religijnej, czy też mistycznego odczuwania dawnych wieków.

Dzisiaj wzięto się gorliwie do odzyskania źródeł tej dawnej kultury rumuńskiej i wierzy się dość powszechnie, że myśli i sztuka rumuńska powinny nawiązać zerwaną nić z daleką przeszłością i zwrócić wzrok ku swoim początkom.

Początki wpływu słowiańskiego na Rumunów sięgają głębokiego średniowiecza. Małe formacje państwowe, tworzone przez Rumunów, żyjąc we wspólnocie ze Słowianami-Bułgarami (później zrumunizowanymi), biorą od nich liturgję słowiańską. Bułgarii na przełomie X-go i XI wieku, a więc w epocę, kiedy owa liturgja przyjęła się także na ziemiach rosyjskich. Właśnie dzięki Kościołowi, język słowiański (t. j. cerkiewno-słowiański czyli starobułgarski) dostał się do kancelarii książęcej i do literatury. Państwa południowo-słowiańskie, t. j. Bułgaria i Serbja, utworzone na kilka wieków, przed księstwami rumuńskimi (Wołoszczyzna i Moldawja), przeszczepiły na północny brzeg Dunaju swoje formy organizacyjne, swój system kościelny i swoją myśl religijną. Ta zaś cywilizacja południowych Słowian była zrazem w znacznej mierze przeszczepieniem w te okolice cywilizacji bizantyjskiej.

Z tego powodu cywilizacja, panująca przez całe wieki średnie u ludów, przynależnych do wiary wschodniej, może być także nazwana cywilizacją słowiańsko-bizantyjską, a jeszcze bardziej cywilizacją wschodnio-ortodoksyjną.

Co więcej, gdy cesarstwo bizantyjskie, oraz państwa bułgarskie i serbskie, padły w gruzy w XV stuleciu pod ciosami Turków, to ta kultura ortodoksyjna została przechowana przez Rumunów i była przez nich pielęgnowana aż do końca wieku XVIII.

Idea zasadniczą tej kultury słowiańsko-bizantyjskiej była idea jedności Kościoła wschodnio-ortodoksyjnego. Literatura religijna była powszechną literaturą ortodoksyjną, a słowiański język kościelny — oficjalnym językiem ludów, które przyłączyły się do tego Kościoła w Europie (z wyjątkiem Greków).

Hospodarowie wołoscy i moldawscy, stali się wielkimi obrońcami tej idealnej jedności ortodoksyjnej. Dzięki nim właśnie, a nie komu innemu podtrzymany został i dźwignięty w ciągu XV i XVI stulecia wschodni Kościół ortodoksyjny. Oni zakładali klasztory i kościoły, chronili chwiejące się na wietrze czasów ognisko wiary, a hojność ich pod tym względem sięgała aż do Syrii, do góry Athos, do Jerozolimy, osłaniając równocześnie współwyznawców Kościoła wschodniego na Węgrzech i w Polsce.

Jeżeli literatura religijna słowiańska u Rumunów przedstawia się niezbyt oryginalnie, to nie można uczynić tego samego zarzutu n. p. kronikom książęcym, które są przeniknięte bogatym duchem religijnym i misty-

cznym orjentalnego średniowiecza.

Najbardziej wartościową atoli częścią tego dziedzictwa, które z dawnych wieków z tej epoki słowiańskiej pozostało dla potomności, — jest niewątpliwie dawna sztuka Rumunii: architektura, malarstwo ścienne, sztuki zdobnicze, jak haft, tkaniny, złotnictwo. Sztuka bizantyjska uległa tu oryginalnej ewolucji. W państwach rumuńskich bowiem, zwłaszcza w Moldawji, zrodziły się nowe, oryginalne elementy tej sztuki, pochodzące z szczęśliwego połączenia pierwiastków sztuki bizantyjskiej ze sztuką gotycką.

U końca wieku XVI i w ciągu stulecia następnego zaszły jednak ważne zmiany. Wtedy to język słowiański został w Kościele rumuńskim i w piśmiennictwie rumuńskim zastąpiony przez język narodowy. Na zmianę tę, która dokonała się zresztą bardzo powoli, złożyły się przyczyny rozmaite, a do przyczyn najbardziej rozstrzygających należą: z jednej strony wpływ reformacji religijnej na Węgrzech, z drugiej strony zupełny upadek niezależności politycznej Słowian południowych, którzy wywierali dotąd silny wpływ na piśmiennictwo rumuńskie; teraz wpływ ten z natury rzeczy musiał odpaść prawie zupełnie.

Nie można jednak tej zmiany na polu języka, tego wprowadzenia języka narodowego do kultury rumuńskiej, uważać za przełom, podobny do tego, który dokonał się w wieku XIX, z chwilą ugruntowania się w Rumunji wpływów francuskich. Nie była to wtedy żadna rewolucja, ale raczej wypadkowa długiej i powolnej ewolucji. (Dok. nast.).

Zamykanie świątyn w Sowietach.

Mińsk, 24 marca. (AW). W związku z ostatnim rozporządzeniem władz sowieckich wstrzymania przy-
musowego zamykania świątyn do
władz białoruskich w Mińsku wpłynę-
ło jak się okazuje około 100 zbioro-
wych petycji z prośbą zwrotu zam-
kniętych poprzednio świątyn. Wszyst-
kie te podania nie zostały uwzględnio-
ne, przyczem władze sowieckie dopa-
trując się w tem zbiorowym wystą-
pieniu cech kontrrewolucji, zarządziły
przeprowadzenie śledztwa.

Zjazd Towarzystw Pogotowia Ratunkowego.

Warszawa, 23 marca. (PAT). Od-
był się tu dziś zjazd Towarzystw Po-
gotowia Ratunkowego z całej Polski.
Obrady prowadzone w sali Rady
miejskiej, otworzył prezes Warszaw-
skiego Pogotowia Ratunkowego dr.
Zawadzki, który został następnie wy-
brany przewodniczącym. Następnie
wygłoszono szereg referatów dotyczą-
cych organizacji rozwoju ratownictwa
w Polsce. O godz. 5 popołudniu od-
było się zebranie organizacyjne Pol-
skiego Komitetu do spraw ratownic-
twa i pierwszej pomocy lekarskiej w
wypadkach nagłych. Celem komitetu
jest rozwój idei samarytańskiej w
Polsce oraz skoordynowanie akcji ra-
townictwa na wszystkich terenach
Rzplitej.

XII. Zjazd Gazowników i Wodociągowców.

W dniach 8—11 maja br. odbędzie
się w salach ratuszowych w Drohoby-
czu XII Zjazd Gazowników i Wodo-
ciągowców Polskich. Organizacją Zja-
zdu zajmuje się Komitet Miejskowy w
porozumieniu z Zarządem Zrzeszenia
Gazowników i Wodociągowców Pol-
skich w Warszawie. Na program Zja-
zdu składają się referaty z dziedzin
gazownictwa ze szczególnym uwzględ-
nieniem użytkowania gazu ziemnego,
dalej referaty na temat zagadnień wo-
dociągowo-kanalizacyjnych oraz wy-
cieczki do Borysławia, Daszawy i rafi-
nerji „Polminu“ w Drohobyczu.

Wszelkich informacji dotyczących
udziału w Zjeździe udziela Sekretariat
Komitetu Miejskowego XII Zjazdu Ga-
zowników i Wodociągowców Polskich
(Borysław, S. A. „Gazolina“).

„Na Przełomie“. Sztuka w 4 aktach Macieja Szukiewicza.

Wojenne widowisko laureata lwow-
skiego konkursu dramatycznego było
jedyną chyba sztuką, którą uczci-
można działalność Józefa Piłsudskiego.
Teatr lwowski, dając tę sztukę w dzień
imienin Marszałka, złożył nietylko
hołd Twórcy Legionów, ale ukazał za-
razem czym był czyn Piłsudskiego dla
Polski, rozdartej między trzy zaborcy.

Sztuka Szukiewicza jest dramatem
czysto politycznym i narodowym. Jej
treścią przedstawienie ducha Polski
porozbiorowej i ewolucji wewnętrznej
— ku wolności.

Jak Ibanes w „Czterech Jeźdźcach
Apokalipsy“, spojrzal Szukiewicz na
wojnę polską i o Polskę przez pryzmat
jednej rodziny. Skupił w niej dwa po-
kolenia i starych, zrósłych już z nie-
wolą, i młodych, dziwnym cudem obu-
dzonych ze snu, i zespółł trzy zaborcy
— w osobach i rodzinach trzech braci.
W ten sposób powstają figury, przez
które przeleją się dzieje Polski od roku
1914 po rok 1919.

Od wkroczenia wojsk rosyjskich
do Lwowa, aż do chwili odbicia go U-
kraińcom przez Orleń i posiłki Hal-

Japończycy o Polsce i Targach Wsch.

Teraz dopiero nadeszły do Polski
za pośrednictwem Poselstwa naszego
w Tokio biuletyny Izby Handlowo-
Przemysłowej w Osaka, w których de-
legat Związku Japońskich Izb Han-
dlowo-Przemysłowych zdaje sprawę z
pobytu swego w Polsce z okazji ze-
szłorocznych Targów Wschodnich.

W relacji o samej podróży do Pol-
ski podnosi sprawozdawca przede-
wszystkiem panujący wszędzie w Pol-
sce porządek i czystość, które sprawia-
ją, że podróżny po przejeździe przez
Rosję odnosi wrażenie, jakby znalazł
się w zupełnie innym świecie.

Miasto Lwów uderzyło go wspa-
niałością ulic i gmachów mimo sto-
sunkowo niezbyt wysokiej liczby mie-
szkańców. Zachwyca się parkiem Ki-
lińskiego, oraz widokiem z placu wy-
stawowego Targów Wschodnich i ich
budynkami. Ze szczególnym zadowo-
leniem podnosi zalety pałacu włókien-
nictwa, w którym grupa japońska o-
trzymała osobną salę do swej dyspo-
zycji, jak też punktualność przyby-
ciem do Lwowa eksponatów japoń-
skich, wysłanych przez Paryż i An-

twerpję. Cieszy się również z zainte-
resowania prasy, które objawiło się w
licznych wywiadach, jakie zmuszony
był udzielić odwiedzającym go pol-
skim dziennikarzom, czego rezultatem
była bardzo skuteczna reklama dla
grupy japońskiej i wystawionych
przez nią towarów. Opisuje następnie
szczegółowo prace przygotowawcze
nad urządzeniem stoisk i ich dekoracją
przy pomocy miejscowych rzemieślni-
ków, których sprytem kupieckim, jak
utrzymuje, Japończycy byli zaskocze-
ni. Wylicza wszystkie uroczystości,
przyjęcia i bankiety, w których dele-
gaci japońscy wraz z ministrem pełno-
mocnym i posłem Japonji w Warsza-
wie z okazji Targów Wschodnich
brali udział i dłuższy ustęp poświęca
imprezom, które złożyły się na pro-
gram specjalnie urządzonego „dnia ja-
pońskiego“.

Sprawozdawca w końcu uważa za
pożądane, aby Japonja podjęła roko-
wania z Polską w sprawie wzajemnej
taryfy celnej i uzyskała niższe stawki
dla tych zwłaszcza wyrobów, któreby
liczyć mogły na zbyt w Polsce.

Przed Świętem Miast.

Zebranie obywatelskie w sali ratuszowej.

Celem należytego przygotowania
i rozbudowania „Święta Miast“, im-
prezy, mającej donieść zadania do
spełnienia, odbyło się wczoraj przed-
południem w sali ratuszowej zebranie
obywatelskie, w którym wzięli udział
reprezentanci sfer urzędowych, woj-
skowości, mieszczaństwa, instytucji
finansowych oraz świata artystyczne-
go.

Zebranie zagał Kom. prof. Nadol-
ski, poczem treściwy referat wygłosił
red. Rolle, przedstawiając cele, jakie
przyswecają inicjatorom tej myśli;
zaznaczywszy, że projekt wyszedł od
Dyr. Targów Wschodnich, mówca
podkreślił, że nie chodzi tu tylko o
paradniową uroczystość, połączoną z
barwnym widowiskiem, ale o nawią-
zanie ścisłego kontaktu między
wszystkimi miastami Małopolski
Wschodniej i Wołynia, celem należy-
tej organizacji działalności na polu
interesów gospodarczych i kultural-
nych tej dzielnicy, która zawsze wy-
kazywała największą żywotność i in-
icjatywę na polu pracy twórczej, spo-
łecznej i narodowej.

Mówca podkreślił, że nie jest to
święto jedynie Lwowa, ale że wszyst-

kie miasta tej polaci kraju winny wy-
stąpić jako czynniki współrzędne, tak
co do projektów w zakresie progra-
mu, jak i samego udziału. Dlatego
jako pierwszy i najważniejszy punkt
„Święta miast“, którego termin ozna-
czono na czas Targów Wschodnich,
a mianowicie na 6 i 7 września, za-
kreślono Zjazd burmistrzów i delega-
tów miast Wschodniej Małopolski i
Wołynia, których zadaniem będzie
wytworzenie stałej koordynacji dzia-
łalności. W zakresie obchodu „Święta
miast“ znajdzie się miejsce na imprezy
artystyczne, sportowe i t. p., a m. in.
jest zapowiedziany na 7 września ol-
brzymi międzynarodowy raid auto-
mobilowy.

Następnie na wniosek dyr. Gross-
mana przyjęto podział komitetu wy-
konawczego na 7 komisji. W każdym
z miast ma powstać osobny komitet
lokalny dla przygotowania projektów.
Komitet lwowski ma za zadanie orga-
nizację współpracy, rezerwując każde-
mu z miast delegowanie na równych
prawach swoich reprezentantów. Wy-
bór Komitetu honorowego poruczone
Komitetowi wykonawczemu.

Ostatnie wiadomości z miasta.

POŻAR. W mieszkaniu Marji Wój-
towickiej przy ul. Gródeckiej 38 wy-
buchł pożar z powodu nieostrożnego
obchodzenia się z ogniem. Straż pozar-
na po przybyciu na miejsce, zlokalizo-
wała ogień, wyrębiając kawałek po-
dłogi.

ZA NIEBEZPIECZNE POGRÓŻ-
KI sporządzono doniesienie przeciwko
Stefanowi Klinowskiemu, zam. przy ul.
Kr. Leszczyńskiego 7, który bez po-
wodu napadł na Seweryna Szymer-
czaka w jego mieszkaniu przy pl. Bema
l. 4, gdzie wywołał wielką awanturę,
odgrzając się, że go zabije oraz zde-
moluje mu całe mieszkanie.

POTRĄCONA PRZEZ SAMO-
CHÓD. Wczoraj na przechodzącą
przez jezdnię ul. L. Sapiehy obok kina
Grażyna, Rozalję Hartman, zam.
przy ul. Kętrzyńskiego 49, najechało
auto Nr. Lw. 7244. Hartmanowa do-
znała lekkiego uszkodzenia ciała. Prze-
ciwko zsoferowi Juljanowi Spritzero-
wi sporządzono doniesienie.

ZAMACH SAMOBÓJCZY. Zofja
Głębocka, zamieszkała przy ul. Zielo-
nej 72 w zamiarze pozbawienia się
życia skoczyła z okna I. piętra na
chodnik i odniosła potłuczenia na ca-
łem ciele. Pogotowie ratunkowe prze-
wiozło ją do szpitala powszechnego.
Powodem samobójstwa był rozstrój
nervowy.

AWANTURA W CERKWI. Ba-
zyli Strożyński, liczący lat 21, robot-
nik, zamieszkały przy ul. św. Piotra 5
wywołał wczoraj wielką awanturę w
Cerkwi św. Mikołaja przy ul. Zół-
kiewskiej, oraz dopuścił się zbrodni
gwałtu publicznego na osobie funk-
cjonariusza policji przez rzucenie się
na niego i usiłowanie wyrwania mu
rewolweru służbowego. Strożyński zo-
stał osadzony w aresztach.

JECHALI NA GAPE. Za przejazd
pociągami bez biletów sporządzono
doniesienia przeciwko Eugeniuszowi
Krupie, kelnerowi, zamieszkałemu
przy ul. Lwowskich dzieci 21, oraz
Romanowi Mateczukowi, cukierniko-
wi, zamieszkałemu przy ul. Zadwó-
rzańskiej 27.

ARESZTOWANIA. Dziś ujęci zo-
stali przez policję: Michał Królikiewicz
za oszustwo, dokonane na szkodę Zo-
lela Ungera przez podstępne wyłudze-
nie 100 kg. cukru za sfalszowaną kart-
ką. — Marja Szyndralewicz za wywo-
łanie awantury i obrazę funkcjonarju-
sza policji w służbie. — Jan Biały za
kradzież. — Ludwik Rząsa, Edward
Lang, Roman Mach, Eugeniusz Biało-
wąż i Izak Bajerman za włóczęgostwo.

lera — rozwija Szukiewicz tragiczny
motyw walki bratobójczej. Cały ten
okres wojenny stawia ciągle braci prze-
ciw braciom. Konflikt najostrzejszy w
roku 1914: nietylko różnice między
trzech braćmi z Galicji, Królestwa i
Poznańskiego zaznaczają się w polity-
ce, mowie, światopoglądach, orjenta-
cji; wtedy dwaj bracia walczą pierś o
pierś — w rosyjskim i prusko-austriac-
kim mundurze. Rok 1915 przynosi
pierwsze otrzeźwienie. Jeden z mło-
dych, oficer rosyjski, zostaje we Lwo-
wie w chwili cofania się swojej armji.
„Dezerteruje“ — już nie do Austri-
ków, „dezerteruje“ — do swoich, do
Polski. Odtąd przesili się zło i ślepotą.
Bracia z wszystkich trzech dzielnic po-
dają sobie dłonie przeciw wspólnemu
wrogowi i na wspólne wyzwolenie.
Znikają orjentacje koalicyjne i austriac-
kie; walka o Lwów staje się symbolem
walki o niezależną od nikogo, wolną
Polskę.

Prócz tej zasadniczej i jedynie wa-
żnej akcji sztuki, rozgrywają się akcje
drugorzędne. Figurki, symboliczne po-
stacie dramatu, mają przeciw swoje
własne życie, martwią się, trwożą, cie-
szą, kochają, żenią. Życie tych figurek
jest jednak wyrazem, ilustracją wymo-
wną dziejów narodu w chwili przeło-
mu. Autor umiejętnie i pięknie splótł

wszystkie motywy akcji tworząc sztu-
kę nietylko wzruszającą przez patryo-
tyczne i szlachetne idee, ale prawdzi-
wą i mocną.

Sztuka ta będzie miała szczególną
wartość dla tego pokolenia, które sa-
mo nie przeżyło wojny. Dla nas, ludzi
wojny, ta wojenka na scenie jest
czemś nikłym — w porównaniu do
naszych własnych, często daleko tra-
giczniejszych przeżyć i krwawych
wspomnień. Jednak i autor i teatr po-
trafil w duży stopniu przezwycię-
żyć tę poważną trudność.

Aktorzy znakomicie wywiąza-
li się z powierzonych sobie ról. Nową,
niepodobną do widzianych ostatnio, po-
stać — dał p. Kwiatkowski, grając So-
łncewa — wodza 32 armji zabajkał-
skiej. Postawa, zacięcie, doskonała wy-
mowa rosyjska i francuska i świetne
sharmonizowanie azjatyckiej bezwzględ-
ności z wersalskim gestem — dały
najlepszą postać w całej sztuce. Sekun-
dował Kwiatkowskiemu doskonale —
p. Rasiński jako Polak z Kijowczczy-
zny, a p. Kierczyński dał jedną z naj-
lepszych swoich kreacji w postaci po-
ręcznika rosyjskiego, który nawraca
się — pod wpływem miłości do Polski
— na właściwą drogę. P. Dobrzański
stworzył niezrównanego austriackiego
hofrata, przechodząc z nim wszystkie

koleje: od ślepej wiary w rząd austriac-
ki, przez upokorzenia inwazji rosyj-
skiej, w czasie której jest dorozkarzem,
aż do oskarżenia przez „Kunschaft-
stelle“ i przejrzenie w 1918 r.

Trudno wyliczyć wszystkich, gdyż
cały zespół grał sprawnie i pewnie.
Kostjomy i dekoracje związane z cza-
sem, nie raziły żadnymi anachroniz-
mami. Szczególnie piękny był obraz
ostatni — na tle panoramy Lwowa.
Nieszczerólnie natomiast wypadł po-
żar, z którego można było wydobyć
lepsze efekty świetlne.

„Na Przełomie“ jest obok „Kości-
szki“ Anczyca drugą sztuką, która w
sposób przystępny dla szerszej publicz-
ności utrwaliła najważniejszy moment
dziejowy odradzającej się Polski. Nie
będzie ona nigdy widowiskiem ludo-
wo-popularnym, ale jest bardzo odpo-
wiedniem przedstawieniem okoliczno-
ściom i dla młodzieży. Razić w niej
może tylko — owa nienawistna nuta
w ostatnim wystąpieniu młodego U-
kraińca, gdyż radziłyśmy zapomnieć o
niej i nie słyszeć jej nigdy więcej. Ale
razi ona może tylko Lwowianina; Szu-
kiewicz, związany życiem i twórczo-
ścią z Krakowem, patrzył na te sprawy
z perspektywy i — kto wie, czy nie
miał słuszności.

Dr. Jadwiga Gamska.

KRONIKA

MARZEC 24 Poniedziałek	KALENDARZ
	Rz.-kat. Gabryjela
	Gr.-kat. Sefernija
	Wschód słońca o 5 m. 20
	Zachód " " 17 " 42
	Długość dnia o 12 m. 21

LWOWSKA

TEATR WIELKI.

Poniedziałek, 24 marca, o godz. 7.30 w.: „Postój kawalerji” i „Szeherazada”. Tani dzień, ceny niższe.

Wtorek, 25 marca, o godzinie 7.30 wiecz.: „Na przełomie”. Tani dzień — ceny niższe.

Po cenach najniższych dana będzie w Teatrze Wielkim we wtorek, dnia 25 bm. ostatnia nowość repertuarowa „Na przełomie” M. Szukiewicz, laureata konkursu dramatycznego, której głównym bohaterem jest Lwów. Każdy Lwowianin powinien zobaczyć tę piękną, podniosłą sztukę, sławiącą bohaterstwo naszego miasta i przedstawiającą jego dzieje od czasu wybuchu wojny po dzień dzisiejszy. Doskonała gra, świetna reżyserja J. Sosnowskiego, piękna panorama Lwowa pendzla Balka, stawiają to przedstawienie w rzędzie pierwszorzędnych zdarzeń artystycznych.

TEATR MAŁY.

Poniedziałek, 24 marca, o godz. 7.30: „Kobieta, wino i dancing”.

Wtorek, 25 marca, o godzinie 7.30 wiecz.: „Wesele sandomierskie”. Zniżki ważne.

Zmiana repertuaru Teatrów miejskich. Sekretariat Teatrów miejskich komunikuje: Z powodu tragicznego wypadku w najbliższej rodzinie pp. Rasińskich, nastąpiła zmiana repertuaru w Teatrze Małym. Dziś, w poniedziałek, 24 bm. o godz. 7.30 wieczorem „Kobieta, wino, dancing”.

Teatr Regionalny, który w całej Polsce cieszy się zasłużoną sławą, zjeżdża do Lwowa z niezwykle artystycznym przedstawieniem: „Wesele Sandomierskie”, które również jak znane z zeszlonożnych występów „Wesele na Kurpiach” porusza swą zdrową, żywiołową poezją, oszalałami barwą i bogactwem samorodnych motywów. Występy tego jedynego w swoim rodzaju Teatru pod dyr. T. Skarżyńskiego, rozpoczynają się z dniem 25 bm.

Ostatnie przedstawienie „Gongu”. We wtorek, 25 bm. odbędzie się uroczyste zamknięcie sezonu tego miłego teatrzyku, który w ciągu 5 miesięcy rzetelnie bawił lwowianki i lwowian. Ostatnia rewja „Wybiła 12” jest może najlepsza, należy też przypuszczać, że w dniu pożegnania sala będzie wysprzedana do ostatniego miejsca, zwłaszcza, że ceny o 50% niższe.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

APOLLO: Film dźwiękowy: Buster Keaton „Małżeństwo na złość” oraz Tygodnik dźwiękowy.

CASINO: „Karuzela grzechu”.

CHIMERA: „Grzeszna miłość”.

COLOSSEUM: „Ostatnia karawana”.

COLOSSEUM: „Na tropie przestępców”.

FATAMORGANA: „Hr. Monte Christo”, obie serie razem.

GRAŻYNA: „Człowiek śmiechu”.

KOPERNIK: „Uroda życia”.

LEW: „Kult ciała”.

LUNA: „Czarny jeździec”.

MARYSIENKA: „Uroda życia”.

OAZA: „Książęta na wygnaniu”.

PALACE: „Broadway” (film dźwiękowy).

PAN: „Dom pod czerwona latarnią”.

PASAŻ: „Rin-Tin-Tin”.

POLONJA: „Ostatni monarcha”.

PROMIEN: „Deszcz róż. Życie i cuda św. Teresy”.

STYLOWY: „Niewolnica Allaha”.

IV Wieczór dyskusyjny Zawodowego Związku Literatów Polskich we Lwowie odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 bm. o godz. 19-tej w małej sali parterowej Kasyna i Koła Lit.-Art. przy ul. Akademickiej 13. Dyskusję na temat powieści Ferdynanda Gysla p. t. Serce lodów, odznaczonej nagrodą państwową za rok 1929 zagał p. dr. Henryk Balk. Ela wprowadzonych przez nich osób wstęp wolny. Przewodzący udział wszystkich obecnych w dyskusji w interesie wszechstronnego wyświetlenia poruszonych zagadnień.

Program Kasyna i Koła Lit.-Art. na bieżący tydzień. Cezary Jellenta wypowie 2 wykłady: 1-szy wykład w czwartek 27 marca 1930 p. t. „Cudowny Świat Józefa Conrada”. Wielki wędrowiec z gniazda polskiego. — Sprzymierzeniec mórz i gwiazd. — Donkiszoci pionierstwa. — Książęta Niezłomni. — Nadludzie bez konturów. — Męczennicy miłości.

Drugi wykład w piątek, dnia 28 marca 1930 p. t. „Paryż i Świat. Paryż okrutny i Paryż mądry. — Mar-

notrawca a konstrukcjonista. — Mistrz asymilacji artystycznego importu. — Sekretarz Europy. — Czerwony młyn świata.

Początek wykładów o godzinie 20-ej. Bilety do nabycia w kancelarii Kasyna i Koła Literacko - Artystycznego.

62-gie posiedzenie Rady Przybocznej Komisarza Rządu wyznaczone dziś t. j. poniedziałek, zostało odwołane. Następnę posiedzenie zwołane zostało na wtorek, godz. 18. Na porządku dziennym preliminarz budżetu na rok 1930-31. Przy preliniarzu budżetowym rozpatrywane będą następujące sprawy. Sprawa poboru dodatku gminnego do państwowego podatku gruntowego na rok 1930. Sprawa opłaty gminnej za czyszczenie jezdni, na rok 1930-31. Sprawa gminnej opłaty drogowej na rok 1930-31. Sprawa dodatku gminnego do państwowego podatku przemysłowego na rok 1930. Ref. p. r. dr. Brzeski. Sprawa opłat wodocięrzowych na rok 1930-31. Sprawa opłaty kanałowej na rok 1930-31. Ref. p. r. Hoeflinger. Dalsze posiedzenia Rady Przybocznej odbędą się we środę i czwartek (26 i 27 marca 1930) każdego dnia o godzinie 18-tej (6-ej wieczorem) z następującym porządkiem dziennym: Dalszy ciąg obrad nad preliminarzem budżetu zwyczajnego na rok 1930-31 oraz sprawami od 2—7.

Tydzień Akademika żydowskiego. Z okazji tygodnia Domu zdrowia dla akademików żydowskich, który buduje się w Worochcie, odbyła się w sobotę wieczorem uroczysta Akademia, na którą przybył Wojewoda Gołuchowski, rektorowie Uniwersytetu, Politechniki, Akademii Weterynaryjnej i dzikiani. Akademję zagał prezes Stowarzyszenia dr. Sommerstein. Następnie przemawiali p. Wojewoda Gołuchowski, rektor dr. Schramm, pre-

Z sali sądowej.

Echa zbrodni w Pietryczach.

Sobotnia rozprawa zaczęła się dopiero po godzinie dwunastej orzeczeniem psychiatry dra Markusa Schattera z Przemysła o chorobie umysłowej Katarzyny Zarańskiej, której zeznania pragnęły obrona umniejszyć przez odpowiednie naświetlenie samej osoby świadka i jego nieodpowiedzialności za słowa i czyny.

Po dłuższej, specjalnej dyskusji na temat różnego rodzaju przejawów obłądki między psychiatrą a dr. Landauem, przewodniczący oznajmił, że Trybunał postanowił wysłać w niedzielę do Pietrycz sędziego śledczego Metzgera dla zbadania, czy i jakie pro- tam rodo. W tym celu sędzia śledczy ma wysłuchać świadków w Pietryczach. Nadto ma sporządzić nowy plan sytuacyjny. W tem badaniu może też wziąć udział ktoś z obrony.

Na podstawie otrzymanego doniesienia z prokuratury złoczowskiej, prok. Prohaska stawia wniosek na powołanie jako świadka Anny Kruczyńskiej.

Wypadek na dworcu kolejowym.

Ubiegłej nocy około godz. 23.30 na dworcu towarowym parowóz prowadzony przez maszynistę Zienibickiego najechał na stojący na torze pociąg towarowy przygotowany do odjazdu. Wskutek zderzenia rozbity został wóz służbowy a znajdujący się w

zes gminy żyd. Chajes i delegat młodzieży. Po części oficjalnej odbyła się część koncertowa z udziałem p. Franciszki Platówny i p. dra Henryka Günsberga.

Liczne grono wielbicieli sztuki Karola Szymanowskiego ucieszy wiadomość, że słynny kompozytor polski, bawiący od kilku miesięcy w Sanatorium »Guardaval« w Davos, obecnie szybko powraca do zdrowia i zaczyna już nawet pracować. W bieżącym sezonie oratorjum Szymanowskiego »Stabat Mater« święciło olbrzymie triumfy zagranicą: w Brukseli, w Wiedniu pod dykcją Niliusa i ostatnio w Paryżu pod batutą słynnego Wolffa. We Lwowie kompozycja ta ma być wykonana również w niedługim czasie w koncertach Polskiego Tow. Muz.

Demonstracje akademickie. Wczoraj wieczorem na ul. Jagiellońskiej grupa studentów, złożona z około 100 osób rozpoczęła wznosić okrzyki antyżydowskie i zdzierać z parkanów afisze. Następnie demonstranci uformowali pochód i ruszyli pod gmach Uniwersytetu, a stamtąd parkiem Kościuszki przeszli pod żyd. Dom Akademicki przy ul. św. Teresy. Pod domem tym demonstranci ponownie zaczęli wznosić okrzyki, przyczem wybito 3 szyby. Na wiadomość o demonstracjach wyruszył na miejsce oddział posterunkowych. Jednemu z posterunkowych przypadkiem wypalił karabin. Na ogłós strzału wszyscy demonstranci rozbiegli się.

Dr. Kazimierz Knopf, morderca Janiny Steingingerowej, przystawiony trzykrotnie do kom. Balickiego celem przesłuchania, odmówił zeznań. Został też w dniu wczorajszym odstawiony do dyspozycji sędziego śledczego.

Zamach samobójczy. W parku im. Kilińskiego targnął się wczoraj na swe życie przez powieszenie, niejaki Władysław Wilczek, liczący 50 lat, pośrednik, zamieszkały przy ul. Żulińskiego 10. Powodem samobójstwa były długi, których nie mógł spłacić. Zwłoki po stwierdzeniu śmierci zostały odstawione do Instytutu medycyny sądowej.

Zamach samobójczy kupca lwowskiego. W sobotę sędzia Słowikowski przesłuchiwał Eljasza Fleischera, kupca, zamieszkałego przy ul. Zamarstynowskiej 11. P. Fleischer stał pod zarzutem oszukańczej krydy. Po przesłuchaniu, Fleischer, który przez cały czas o-

kazywał bardzo wielkie zdenerwowanie, wyszedłszy z pokoju sędziego śledczego, wyciągnął flaszeczkę z lysolem i wypił jej zawartość w celu samobójczym. Silne kurcze powaliły kupca na ziemię, tak, że musiano zaalarmować Pogotowie ratunkowe, które w groźnym stanie odwoziło go do szpitala powszechnego.

Napad koło parowozowni. Na Stanisława Kantorowicza, robotnika, gdy w dniu wczorajszym wychodził z parowozowni na głównym dworcu, napadło dwóch osobników, którzy poranili go nożami, zadając mu trzy cięcia w głowę i w prawą rękę. Pogotowie przewiozło rannego do szpitala powszechnego. Jak policja stwierdziła, napastnikami byli Paweł i Karol Wyspiańscy, którzy zbiegli.

KRAJOWA

STANISŁAWÓW. Wypadek kolejowy. Dnia 21 bm. wykoleił się przy wjeździe na stację Palahicze pociąg Nr. 1311 jaszcz parowozu i brankard. Z podróży i obsługi pociągu nikt nie poniósł szwanku. Na miejsce wypadku wyjechała komisja pod przewodnictwem dyrektora Okręgowej Dykcji kolei w Stanisławowie, inż. Wiktora, która prowadzi dochodzenia w tej sprawie.

LANCUT. Samobójstwo aptekarza. Wczoraj rano popełnił tu samobójstwo przez zastrzelenie się 60-letni właściciel apteki, p. Borkowski. Desperat był kawalerem i od dłuższego czasu cierpiał na rozstrój nerwowy. S. p. Borkowski był bratem cenionej artystki dramatycznej Teatrów miejskich we Lwowie, p. Rasińskiej.

ZALESZCZYKI. Wymordowanie rodziny żydowskiej. W gminie Kołobrodka wymordowano onegdaj w nocy między godz. 2—3 rodzinę Wexelblatów przy pomocy broni palnej. Josef Wexelblatt został zamordowany w sieniach, zaś żona jego Etila na łóżku w mieszkaniu. Morderców w osobach Petra Olejnika, lat 17 i Dmytra Kozaruka, lat 19 ujęto i przekazano władzom sądowym.

PRZEMYŚLAŃ. Samobójstwo żony komendanta P. P. Onegdaj około godz. 10 zażyła Apolonja Romaniszyn, żona komendanta posterunku P. P. w Kurowicach większą ilość esencji octowej w połączeniu z benzyną. Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej Romaniszynowa zmarła następnego dnia. Powodem samobójstwa były niesnaski rodzinne.

TREMBOWLA. Zamarza na śmierć. Onegdaj o godz. 23 wydalila się 52-letnia Naścia Woronczyj ze Sadyk bez wiedzy męża z domu i udała się w nieznanym kierunku. Na drugi dzień znaleziono ją na drodze do Trembowli zamarniętą. Woronczyjowa nosiła się już od dawna, z powodu choroby, z zamiarem popełnienia samobójstwa.

Stała wystawa
„Radjo i Światło”
we Lwowie.

W ubiegłym roku radioamatorzy polscy przyjmowali udział w uroczystościach otwarcia wystaw Philipsa w Warszawie, Katowicach i Wilnie, gdyż uroczystości te były transmitowane przez stacje nadawcze Polskiego Radja. Dziś przypada z kolei otwarcie już 7-mej wystawy Philipsa „Radjo i Światło” we Lwowie, przy pl. Marjackim 8. Uroczystość otwarcia będzie również transmitowana przez radjo.

W związku z uruchomieniem lwowskiej stacji nadawczej wystawa Philipsa specjalnie przybiera na znaczeniu. Zadaniem tej wystawy, jak wszystkich już otwartych wystaw Philipsa w innych miastach jest popularyzacja i propaganda radjofonji i idei racjonalnego oświecenia.

Urządzenie wystawy jest niezwykle cenne. Wystawa lwowska nie posiada tego przepychu, który cechuje wystawę Philipsa w Warszawie, lecz całość urządzenia jak również wystawione liczne ciekawe eksponaty robią niezwykle dobre wrażenie i wzbudzają żywe zainteresowanie każdego, kto jest ciekaw osiągniętych doskonałości w obu dziedzinach współczesnej organizacji — w radju i świetle.

Wystawa Philipsa ma duże znaczenie nie tylko jako przegląd tego, co zostało dokonane w dziedzinie radja i światła zgodnym wysiłkiem naukowej inwencji i pracy technicznej. Posiada ona niezwykle doniosłe praktyczne znaczenie, gdyż ma za zadanie przedewszystkiem uczyć w drodze pogładowej, jak uniknąć błędów przy wyborze i zakupie instalacji radjowej i jak korzystać ze światła w przemyśle, w handlu i w życiu prywatnym, aby z tego daru żyjącego Prometeusza Edisa czerpać wszystkie korzyści pełną garścią.

Wystawa jest otwartą dla odwiedzających codziennie od godz. 17-ej do 22-ej. Wstęp jest bezpłatny dla wszystkich zgłaszających się do oddziału Polskich Zakładów Philips S. A. we Lwowie, przy ul. Rutowskiego 1. r. Bezpłatne karty wstępu można otrzymać również we wszystkich lwowskich firmach radjotechnicznych.

Zyczymy nowej placówce cywilizacji jak najwięcej powodzenia. Jesteśmy pewni, że zarówno cały kulturalny Lwów, jak i cały przemysł lwowski i handel we własnym, do brze zrozumianym interesie wystawę tę odwiedzi. Wydaje się nam rzeczą konieczną, aby wystawę tę odwiedzili przedewszystkiem szkoły, dla których będą zorganizowane specjalne wykłady z dziedziny radjo i światła.

Serja wielkich kradzieży.

Do mieszkania Stanisława Górskiego przy ul. Własna Strzecha 17, włamali się nieznani sprawcy i skradli większą ilość garderoby wartości 6.000 zł. — Z zamkniętego mieszkania dr. Adolfa Wittlina przy ul. Batorego 32 skradziono futro podbite kangurami wartości 4.000 zł. — Eljasz Taraban zamieszkały przy ul. Sodojowej 4,

Co usłyszymy przez radio?

Poniedziałek, 24 marca.

LWÓW (385). Godz. 17.45: Transmisja muzyki lekkiej z kawiarni „Gastronomia” w Warszawie. — 18.45: Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramofonowych. — 19.58: Sygnał czasu z obs. astr. i hejnał z wieży Marjackiej. — 20.05: Odczyt pt. „Postępy i zdobycze wiedzy ścisłej”, wygł. prof. Ludwik Wygrywański. — 20.30: Koncert międzynarodowy — transmisja z Belgradu do Warszawy, Wiednia, Berlina, Pragi, Budapesztu i Zagrzebia. — 22.00: Feljeton pt. „Wędrowniacy”, wygł. prof. Walery Goetel. Po odczycie komunikaty z Warszawy.

WARSZAWA (1411). Godz. 12.10, 16.45: Koncert z płyt gramofonowych. — Odczyt z cyklu dla maturzystów. — 15.00: „Upadek Rzymu i kultura starożytna”, wygł. prof. J. Jakubowski.

Wtorek, 25 marca.

LWÓW (38). 11.58: Sygnał czasu z obserwatorium astronom., hejnał z wieży Marjackiej. — 12.05: Koncert z płyt gramofonowych. 17.45: Transmisja koncertu popołudniowego z Warszawy. — 18.45: Rozmaitości, komunikaty, oraz koncert z płyt gramofonowych. — 19.50: Transmisja z opery poznańskiej, po operze komunikaty z Warszawy.

Wiadomości sportowe.

PIERWSZE ROZGRYWKI LIGOWE

Warszawa Ł. T. S. G.-Polonia 2:2 (2:0). W pierwszej połowie przeważa łódzian, w drugiej Poloni. Bramki zdobyli dla ŁTSG. Francman i Herstreich, dla Polonii Tymowski i Kaczanowski. Sędzia p. Arczyński.

Kraków. Warszawianka-Garbarnia 3:1 (3:1). Sensacyjna klęska wicemistrza Ligi, dla którego punkt honorowy uzyskał Joks. Bramki dla Warszawianki zdobyli Jung i Zwierz (2). Sędzia dr. Niedźwinski.

Poznań. Warta-Ruch 3:0 (2:0). Zasłużone zwycięstwo gospodarzy, dla których bramki zdobyli Kniola (2) i Radojewski. Sędzia p. Hanke.

Pogoń-Ukraina 5:1 (4:0). Drużyna Pogoni mimo rezerwowego składu wygrała zasłużenie. Bramki zdobyli Myszkowski II (3), Czesławski i Deutschman, dla Ukrainy Kobziar.

Hasmona-Czarni 2:1 (0:0). Sukces drużyny A-kl. nad zespołem ligowym. Strzelcami bramek byli Steuerman i Wronka.

Lechia-Czarni IB. 5:0 (1:0). Bramki zdobyli Kruk (2), Czudźak, Kada i Zalewski.

Ogłoszenia urzędowe.

AMORTYZACJE.

Nc. I. 225/30/2. Edykt. Posiadacz weksli po 100 zł. płatnych dnia 20 marca i 30 kwietnia br. na zlecenie firmy Abramsohn - Zinger przez Jakóba Leibe Kühnreicha Sucha — zgłoszą się w przeciągu dni 60 i okażą weksle Sądowi. 2879

Sąd powiatowy, Oddział I.
Sucha, dnia 14 marca 1930.

KURATELE.

L. 4/29. Obwieszczenie o ubezwłasnowolnieniu. Uchwałą Sądu podpisanego z 22 grudnia 1929 lcz. L. 4/29 pozbawiono Annę Juręk z Krzywego całkowicie własności z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Franciszkę Kanarską, gospodynię w Kozowie. 2871

Sąd grodzki, Oddział II.
Kozowa, dnia 23 grudnia 1929.

LICYTACJE.

E. 1669/29. Strona zobowiązana: Eleonora Depa. Edykt licytacyjny. Na wniosek Banku Dyskontowego strony egzekwującej odbędzie się 6 maja 1930 o godzinie 10 przed poł. w biurze Nr. 37 na zasadzie warunków licytacyjnych, które następnie zatwierdza się licytacja następujących realności. Księga gruntowa. Przedmi. ście sędziszowskie, whl. 222. Oznaczenie realności pgr. 462/2 z domem i stodołą. Wartość szacunkowa z przynależnościami 17057 zł. 50 gr. Najniższa oferta 11371 zł. 66 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 2816

Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 1/3 1920.

E. 3625/28. Edykt licytacyjny. Dnia 6 maja 1930 godzina 11 przedpołudniem biuro Nr. 11 odbędzie się licytacja a) 3/4 whl. 825 gminy Tróscianiec obszaru 325 sążni kw. z domem parterowym murowanym, piwnicą murowaną, stajnią drewnianą, oparkaniem i figurą kamienną, wartości 1402 zł. 50 gr.; b) 1/2 whl. 826 gminy Tróscianiec obszaru

BIEGI NA PRZEŁAJ.

Odbity wczoraj Bieg Pogoni na 4.000 m. przyniósł zwycięstwo Sawarynowi z Pogoni w czasie 16.19.

W biegu Czarnych na przetrzenię 5.000 m. zwyciężył Wowkonowicz w czasie 20.20.

Lwów w hołdzie Curie-Skłodowskiej.

Do akcji, zainicjowanej przez centralny Komitet w Warszawie celem uczczenia znakomitej uczzonej polskiej, Marji Curie-Skłodowskiej przez wybudowanie Instytutu Radowego jej imienia, przystąpił Lwów.

Onegdaj wieczorem zgromadziły się w sali posiedzeń Województwa delegaty stowarzyszeń kobiecych we Lwoie, zaproszone przez p. Wojewodzinę Goluchowską. W zagajeniu przy pomniała p. Wojewodzina zasługi naszej wielkiej rodaczki na polu naukowym i zaznaczyła, że Curie-Skłodowską uczcili już czynem społeczeństwa wszystkich państw cywilizowanych, natomiast Polska nie zdobyła się jeszcze na właściwy wyraz tego hołdu. Będzie nim bezwątpienia Instytut Radowy w Warszawie im. Curie Skłodowskiej, którego budowa jest już rozpoczęta, a ukończenie zależy od ofiarności społeczeństwa. Zbieraniem darów zajmuje się Komitet warszawski pod protektorem Prezydentowej Mościckiej a pod przewodnictwem Marszałkowej Piłsudskiej. Zbiórka pieniędzy odbywa się zapomocą sprzedaży cegiełek po 100 zł., znaczków po 10 groszy, kart korespondencyjnych z portretem Skłodowskiej oraz urządzania roz-

maitego rodzaju imprez. P. Goluchowska zachęcała zebranie do wszczęcia akcji na terenie Lwowa i Małopolski wschodniej, podkreślając, że uczczeniem wielkiej uczzonej powinny się zająć przedewszystkiem kobiety.

Ks. Lubomirska oświadczyła gotowość współdziałania imieniem Zjednoczenia chrześc. towarzyszy kobiecych. dr. Chelińska imieniem Związku Pracy Obyw. Kobiet, następnie przemawiały dyr. Aleksandrowiczówna, inspektorka Grabowska i inne panie zgłaszając przystąpienie do akcji i podając szereg projektów różnych imprez, oraz sposoby rozsprzedaży znaczków.

Wybrano następujący Komitet: przewodnicząca Wojew. Goluchowska, prezydum: dyr. Aleksandrowiczówna, dr. Chelińska, inspektorka Grabowska, Prezydentowa Hamerska, księżna Lubomirska, prez. Moszorowa, komisarzowa Nadolska, prez. Polakowa, gen. Popowiczowa, prez. Prachtłowa-Morawiańska, gen. Rómmłowa, rektorka Weiglowa, prez. Woycińska. Skarbniczka p. Marguarta. Sekretarka Komitetu zostanie później wybrana. Skład Komitetu stanowią delegatki wszystkich stowarzyszeń kobiecych.

Poświęcenie nowej remizy tramwajowej i turbin elektrycznych.

W sobotę święcił Lwów uroczystość otwarcia remizy tramwajowej za rogatką Grudecką, oraz kotłowni i nowych turbin na Persenkówce, które wybudowała gmina kosztem 5 miljonów złotych.

W uroczystości wzięli udział Wojewoda Goluchowski, prezydum miasta wraz z członkami Rady Przybocznej, dyrekcja Zakładów elektrycznych, inżynierowie elektrowni oraz przedstawiciele prasy.

Goście przybyli wozami tramwajowymi i autobusami do nowej remizy, która obejmuje hale wagonowe, mogące pomieścić 70 wozów i warszaty. Uroczystość rozpoczęła orkiestra tramwajarzy, poczem ks. prof. Szydelski

poświęcił budynki. Dyr. M. Z. E. Dziewoński, opowiedział dzieje założenia remizy.

Komisarz Rząd. m. Lwowa Nadolski przecił taśmę i oddał budynek do publicznego użytku, przyczem podkreślił w swym przemówieniu trudności finansowe i techniczne, związane z budową remizy, oraz wyraził uznanie dyrekcji zakładu i inżynierom, którzy w tem dziele współpracowali.

Goście udali się na Persenkówkę, gdzie poświęcono nową kotłownię i turbiny. Po objaśnieniach dyr. Dziewońskiego i inż. Kozłowskiego, przemówił Kom. Nadolski, poczem zwiedzono budynec i maszyny.

W wielkiej hali odbyło się następ-

nie śniadanie, w czasie którego wygłosił przemówienia Wojewoda Goluchowski, Kom. Nadolski, wiceprez. Izby przem.-handl. Litwinowicz, radny Buszek, dr. Wasser, red Szendrowicz i dr. Łysiak. Ostatni podkreślił w swym przemówieniu potrzebę współpracy ludności polskiej i ruskiej.

Z sali koncertowej.

Wieczór Chopinowski Stefana Askenazego.

W piątkowym wieczorze, poświęconym wyłącznie twórczości Chopina, potwierdził Askenaze dodatnie wrażenie, jakie wywarła na koncercie poprzednim jego interpretacja Koncertu E-moll. Oczywiście nie wszystkie może kompozycje odpowiadały tu w równym stopniu indywidualności artystycznej Askenazego, naogół jednak sam już fakt, że zdołał grać Chopina przez cały wieczór, nie nużąc ani na chwilę, jest podziwu godnym. Wiadomo bowiem, że my, ludzie dzisiejsi, trudniej dajemy się porwać czysto emocjonalnym wlotom tej muzyki niż to miało miejsce pół wieku temu. I jakże trudno jest odtworzyć Chopina tak właśnie, by być bez reszty zrozumianym przez dzisiejszą publiczność, nie ujmując jej jednak nic z jej specyficzności czaru i nie popadając w banalność. Te właśnie momenty zasługują w grze Askenazego na najwyższe uznanie; przystępuje on do każdego dzieła z taką olbrzymią bezstronnością i powagą, a mimo tego potrafi je zawsze ująć pod indywidualnym kątem widzenia, który nie jest jednak nigdy kątem widzenia wirtuoza. Jaką moc interesujących szczegółów potrafił on wydobyć z Sonaty B-moll, jak przepięknie zagrane były niektóre Etiudy i Mazurki, istne arcydzieła stylizacji! Mniej udana była Fantazja F-moll, której brakło elementu specyficznie rycerskiego, tu nieodczuwano; na ogół jednak powiedzieć można, że była to jedna z najbardziej udanych interpretacji Chopina, jakie słyszeliśmy w ostatnich czasach.

Dr. Stefania Łobaczewska.

Morze gwarancją potęgi POLSKI!

wice z 73% udziałem w budynkach i inwentarzu stałym, na powyższych parcelach się znajdujących oraz z 73% z połowy inwentarza ruchomego, obsługującego kopalnię pod a) opisaną. Wartość szacunkowa praw pod a) z kopalniami i inwentarzem 65.871 zł. 38 gr., zaś praw pod b) 126.187 zł. 80 gr. Najniższa oferta praw pod a) 21.953 zł. 13 gr., zaś praw pod b) 42.062 zł. 60 gr. Wzywa się osoby, które roszczą sobie jakiekolwiek prawa, czyniące niniejszą licytację niedopuszczalną, by prawa te zgłoszyły najdalej do powyższej licytacji, z tem, że później prawa te nie będą mogły być podnoszone w dobrej wierze. Interesowanych odsyła się do edyktu na tablicy podpisanego Sądu ogłoszonego. 2987

Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Drohobycz, dnia 17 marca 1930.

E. 2777/27. Edykt licytacyjny. W Sądzie tutejszym odbędzie się dnia 28 kwietnia 1930 godzina 9 rano licytacja 1) całej realności whl. 927 gminy Dobraczyn, ocenionej na 2486 zł. 80 gr. i 2) całej realności whl. 1367 gminy Dobraczyn, ocenionej na 2739 zł. 60 gr. Najniższa oferta wynosi ad 1) 1657 zł. 75 gr., ad 2) 1826 zł. 40 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. 2967

Sąd grodzki, Oddział II.
Sokal, dnia 28 lutego 1930.

E. 3030/29. Edykt licytacyjny. Dnia 23 kwietnia 1930 o godzinie 9 przedpołudniem w biurze Nr. 62 odbędzie się licytacja realności lwh. 91 i 92 ks. gr. gm. kat. Jugowice, składającej się z parcel l. 1019/2, 1020/2, 1021/2 i 1033. Wartość szacunkowa 18.450 zł. Najniższa oferta 12.300 zł. Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tut. Sądzie. 2964

Sąd powiatowy na Podgórze, Oddział III.
Kraków, dnia 11 marca 1930.

E. 1371/29. Edykt licytacyjny. W sprawie Dra Peczenika, adwokata w Radziechowie przeciw zobowiązanym Michałowi i Stefanji Dikom w Staninie odbędzie się dnia 31 marca 1930 o godzinie 9 rano biuro 10 licytacja lasu objętej whl. 377 gminy Stanin. Cena wywołania i najniższa oferta wynosi 518 złotych. 2965

Sąd powiatowy Radziechów.

E. III. 2047/29/10. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Firmy handlowej Riesel, Schieber i Friedländer we Lwowie, plac Smolki 5, odbędzie się dnia 30 kwietnia 1930 o godz. 11 przedpoł. w biurze Nr. 32 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: Księga gruntowa gm. Tarnopol, Gaje wielkie. Whl. 4501/a. Oznaczenie realności: pgr. 1909/2 rola, młyn motorowy, z wyłączeniem motoru. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 62.522 zł. Najniższa oferta 31.261 zł. Do realności whl. 4501/a ks. gr. m. Tarnopola należą przynależności, wyszczególnione w protokole oszacowania z dnia 25 listopada 1929 E. III. 2047/29/6. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 2880

Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 8 stycznia 1930

E. 212 30. Edykt licytacyjny. Dnia 6 maja 1930 o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w podpisanym Sądzie biuro Nr. 3 licytacja całej realności whl. 272 i 1/8 części realności whl. 274 gminy Krzczonów. Wartość szacunkowa 1866 zł. Najniższa oferta wynosi 1242 zł., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku. 2877

Sąd powiatowy.
Myślenice, dnia 14 marca 1930.

E. 3740/29/10. Edykt licytacyjny. Dnia 28 kwietnia 1930 o godzinie 10 odbędzie się w podpisanym Sądzie biuro Nr. 17 przymusowa sprzedaż realności lwh. 200 składająca się z 741/8192 części, lwh. 255 składająca się z 945/8192 części i lwh. 476 składająca się z 945/16384 części ks. gr. gm. kat. Zarki. Cena szacunkowa wynosi 304 zł. 68 gr. Najniższa oferta 203 zł. 04 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 2866

Sąd grodzki, Oddział IV.
Chrzanów dnia 14 marca 1930.

E. XXVI. 4749/29. Edykt licytacyjny, oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Justyny Mikoszkowskiej, jako strony egzekwującej pto 20 zł. itd. zpn. odbędzie się dnia 30 kwietnia 1930 o godz. 11 przedpoł. w biurze Nr. 82 na zasadzie obec-

nie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa Orów, whl. 1/2 328. Oznaczenie realności: realność obejmująca 3 kompleksy z których 1) składa się z 5 pgrt. z budynkami; 2) obejmuje pgrt. 4579, zaś 3) obejmuje 3 pgrt. w niwie „Babie”. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 1005 zł., 1760 zł., 435.17 zł. Najniższa oferta 670 zł., 1173 zł., 290.10 zł. Do realności tej należą przynależności: oszacowane na 5 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi, a odbywać się będzie kompleksami.

2869

Sąd powiatowy, Oddział XXVI.

Drohobycz, dnia 31 grudnia 1929.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

XI. Cg. J. 1543/29. W sporze Wincentego Zbika zast. przez adw. dr. Chameidesa w Krakowie, ul. Karmelicka przeciw Janowi Zbi-kowi pto 7.000 fr. fr. zpn. ustanawia się dr. Aronsohna, adw. w Krakowie-Podgórze ku-ratorem pozwanego i doręcza mu się wyrok zaoczny z 7 listopada 1929 V. Cg. 1543/29.

2899

Sąd okręgowy, Wydział XI. cywilny.

Kraków, dnia 17 grudnia 1929.

L. dz. pr. 4900/30/C. 7. Edykt. Komisarz dla sprostowania ksiąg gruntowych w Krakowie założył na nowo wykazy hipoteczne księgi gruntowej dla gminy kat. Kraków XIII. Zwierzytnie oznaczone liczbami 1 do 553, zaś niżej wymienione Sady powiatowe odnowiły następujące wykazy hipoteczne zaginione wskutek wypadków wojennych i tak: Sąd powiatowy w Tarnobrzegu wykazy hipoteczne księgi gruntowej dla gminy katarskiej Wieleń, oznaczone liczbami 341 do 357. 359 do 372, 374 do 388, 390 do 395, 397 do 399, 401 do 460, 528 do 551, 583 595, 596, 601 do 603, 605 do 619, 624 do 628, 631, 633 do 636, 638, 640, 641, 643 do 646, 661, 662, 690, 777 do 779 dla gminy Żupawa oznaczone liczbami 857, 858, 1049, 1050, 1122, 1506, 1507, 1591, 1593 1594, 1596 do 1599, 1600 do 1627, 1658, 1692, 1694, 1695, 1697, 1699, 1704, 1713, 1732, 1960, 1987 do 2008, 2010 do 2040, 2042 do 2049, 2051 do 2053, 2055, 2057, 2059, 2060—2080 2082 do 2096, 2100, 2221 do 2236, 2253, 2338 do 2340, 2412, 2480 do 2482, 2484 do 2498, 2500 do 2502, 2581 do 2620, 2622 do 2651, 2664 do 2667, 2670 do 2699, 2889 do 2890, 2941 do 2951, 2990 do 3026, 3029 do 3045, 3049 do 3092, 3094 do 3132, 3134 do 3141, 3143 do 3145, 3147, 3149, 3151, 3153 do 3180, 3769 do 3805. Sąd powiatowy w Strzyżowie wykazy hipoteczne księgi gruntowej dla gm. kat. Grodzisko oznaczone liczbami 6, 7, 8, 9, 10, 11 i 150. Sąd powiatowy w Głogowie wykazy hipoteczne księgi gruntowej dla gm. kat. Rudna Wielka oznaczone liczbami 601, 602, 603, 607 do 620, 622 do 633, 635, 636, 638 do 644, 646 do 677, 679, 680, 682 do 701, 702, 703 do 720, 747, 748, 749a 962 do 1079, 1262 do 1286a oraz dla gminy Łąka część II. oznaczone liczbami 14, 15, 16. Sąd powiatowy w Nisku wykazy hipoteczne księgi gruntowej dla gminy kat. Kozłarna oznaczone liczbami:

31, 54, 108, 111, 112, 113, 114, 115, 117, 119, 127 do 135, 157 do 160, 162 do 238, dla gminy kat. Cholewiana Góra oznaczone liczbami 154, 160, 161, 163 do 179, 181 do 186, 188 do 192, 194, 195, 197, 199 do 216, 218 do 286, 288 do 334, 336 do 339, 342 do 345, 347 do 352, 355, 362, 371, 377, 383, 384, 385, 390, 396, 397, 402, 405, 407, 408, 409, 410, 411, 413, 416, 423 do 429, 440, 441, 444 do 459, 464, 465, 591, 592, 593, 162, 180, 181, 193, 196, 198, 267, 287, 335, 340, 344 i 391, 663, 664, 665, 666, dla gminy Korabina oznaczone liczbami 221 do 223, 234, 237, 240, 241, 252, 261, 262, 263, 264 dla gminy Pławo oznaczone liczbami 206, 208, 212, 213, 345 do 350, 406 do 409, 421 do 439, 441 do 455, 466 do 479, 498, 500 do 540, 542 do 568, 640, 641, 648 do 654, 801, 931 do 935, 937 do 993 996 do 1120, 1122 do 1156, 1158 do 1171, 1183, 1184, 1185, 1188, 1189, 1190, 1192, 1196, 1198, 1200 do 1212 do 1219, 1400 do 1461 dla gminy kat. Nowy Kamień oznaczone liczbami 1 do 25, 27 do 44, 47, 48, 50, 51, 52, 54, 55, 57, 58 do 62, 64, 66 do 104, 107 do 186, 189 do 205, 207 do 241, 243 do 328 dla gminy kat. Groble oznaczone liczbami 139 do 148, 150 do 154, 157 do 163, 166, 167, 169 do 173, 175 do 178, 182 do 184, 186, 187, 191 do 197, 199, 201 do 208, 211 do 230, 232 do 253, 255 do 259, 288 do 298, 300 do 305, 307 do 317, 319 do 346, 358 do 361, 377, 379 do 413, 131 do 138, 149, 155, 156, 154, 165, 168, 174, 179, 180, dla gminy Koczyna oznaczone liczbami 1, 3 do 12, 14, 15, 17, 19 do 28, 30 do 35, 37 do 48, 50 do 65, 67 do 78, 80 do 90, 92 do 102, 104 do 110, 115 do 154, 156 do 194 oraz dla gminy kat. Łaski oznaczone liczbami 50, 72, 259 do 278, 295 do 298. To nowo utworzone względnie odnowione wykazy hipoteczne wchodzi w życie dnia 15 kwietnia 1930 roku. Od tego dnia nabycie, przeniesienie lub zniszczenie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych może nastąpić jedynie przez wpis do tychże nowych względnie odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyższych wymienionych wykazów hipotecznych wdraża się postępowanie po myśli § 21 ustawy z dnia 25 lipca 1871 L. 96 austr. Dz. u. p. i wzywa się: a) osoby, które na podstawie prawa nabytego przed dniem 15 kwietnia 1930, żądają zmiany wpisów prawa własności lub posiadania bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub też w inny sposób, b) osoby, które już przed dniem 15 kwietnia 1930 nabyły na nieruchomościach powyższych wymienionych wykazami hi-

potecznymi objętych, lub też na ich częściach, prawa zastawu, nadzastawu, służebności albo inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a do-tąd nie zostały wpisane aby do dnia 31 sierpnia 1930 włącznie w Sądzie powiatowym wzgl. u Komisarza dla sprostowania ksiąg gruntu-nych gdzie sporządzone na nowo względnie od nowione wykazy hipoteczne można przejrzeć, zgłosiły swe roszczenia inaczej bowiem rosz-czeń tych nie możnaby już dochodzić prze-ciw osobom trzecim, które nabyły prawa hi-poteczne w dobrej wierze na zasadzie wpisów niezaczeptionych. Zgłoszenia konieczne są tak-że wtedy, gdy zgłosić się mające prawa są wi-doczne z rozstrzygnięcia sądowego albo gdy o nie toczy się postępowanie sądowe. Nadto o ile chodzi o wykazy hipoteczne Kraków, XIII. Zwierzytnie, to od zgłoszenia wyłącza się z pośród roszczeń wymienionych w § 7 a) leg. cit., te które już w postępowaniu celem spro-stowania ksiąg gruntowych zbadano i odesła-no do drogi prawa a z pośród praw obciąża-jących wymienionych w § 7 lit. b) leg. cit. te których odmówiono stronie podnoszącej roszczenie już w toku postępowania przeka-zawczego, oraz poucza się interesowanych, iż osoby, które chciałyby żądać zmiany lub uzu-pelnienia przekazania ciężarów, przeprowadzo nego hipotecznie na podstawie ustawy z dn. 11 grudnia 1906 l. 246 Dz. U. P. austr. z po-wodu, że następnie stan rzeczy, rozstrzygają-cy pod względem przekazania ciężarów, zmie-nił się wskutek rozstrzygnięcia sporu wzglę-dem przekazanego do drogi skargi roszczenia o prawo własności mają zgłosić roszczenie swoje najpóźniej na trzy miesiące przed upły-wem terminu edykacyjnego. Przywrócenie do po-przedniego stanu z powodu zaniedbania ter-minu edykacyjnego lub przedłożenia tego ter-minu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne.

Prezes Sądu Apelacyjnego.
Kraków, dnia 18 marca 1930.

UPADŁOŚCI.

Sr. 336/29/21. Zastanawia się postępowanie ugodowe otwarte tus. uchwałą z 14 styczn. 1930 do majątku Abrahama Pereca Meisel-sa właściciela prot. firm A. Meisels we Lwo-wie, Kazimierzowska 17.

Sąd okręgowy.
Lwów, dnia 2 marca 1930.

Sa 122/29/123. Postępowanie ugodowe o-twarte tut. uchwałą z 13 czerwca 1929 do majątku dłużników Rudolfa Weinreba, Na-tana Oberländera, oraz do majątku prot. fir-my Rudolf Weinreb we Lwowie jest zakoń-czone.

Sąd okręgowy.
Lwów, dnia 21 stycznia 1930.

Sa 5/30/2. Edykt konkursowy. Otwarcie konkursu do majątku Stanisława Barana, kup-ca we Lwowie, wpisanego w rejestrze handlo-wym pod firmą „Magazyn Medyczny Stanisław Baran”, we Lwowie. Komisarz konkur-sowy S. O. Dawid Terkel. Zarządca masy dr. Maksymilian Hoffman adw. Lwów, Sapiehy 47 a. Pierwsze zgromadzenie wierzycieli w po-wyż wymienionym sądzie, biuro Nr. 22 dnia 8 kwietnia 1930 o godz. 9'30. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 30 kwietnia 1930. Audjencia rozpoznawcza w tymże sądzie dnia 16 maja 1930 o godz. 11.

Sąd okręgowy, Wydział III.
Lwów, dnia 10 marca 1930.

Sa L. cz. VI. 64/29/51. Zakończenie po-stępowania ugodowego. Postępowanie ugodowe otwarte uchwałą z dnia 11 maja 1929. L. cz. VI. Sa 64/29/1 do majątku dłużnika Emila Holländra, kupca w Krakowie, ul. Zaczysze 12 jest zakończone.

Sąd okręgowy w Krakowie, Wydział VI.
układowy.
Lwów, dnia 9 listopada 1929.

Sa 49/30. Otwarcie postępowania ugado-wego do majątku Hirscha Wachtla, kuśnierza w Krakowie ul. Grodzka 34. Komisarz ugo-dowy sędzia sądu okręgowego Jaworski. Zar-ządca ugodowy dr. Samuel Wahrhaftig, adw. w Krakowie, Grodzka. Audjencia do zawarcia ugody w wymienionym sądzie biuro Nr. 55 dnia 13 marca 1930 o godz. 10 przedpołud. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 5 marca br.

Sąd okręgowy, Wydział I. cywilny.
Kraków, dnia 15 lutego 1930 r.

Sa 35/30/2. Otwarcie postępowania ugo-dowego do majątku Romana Wibirala, kupca w Krakowie, ul. Grodzka 37, wpisanego w re-jestrze handlowym pod firmą Roman Wibiral (Kosz) w Sądzie okręgowym, w Krakowie. Komisarz ugodowy sędzia Jaworski sądu okrę-gowego w Krakowie, ul. Grodzka 52 I. p. Zarządca ugodowy dr. Ludwik Wasilkowski, adwokat w Krakowie, Rynek gł. 38. Audjen-cja do zawarcia ugody w wymienionym są-dzie biuro Nr. 55 dnia 24 lutego 1930 o g. 10'30 przedpołud. Czasokres do zgłoszenia wie-rzytelności do 15 lutego 1930.

Sąd okręgowy, Wydział I. cywilny.
Kraków, dnia 25 stycznia 1930.

Sa I. 17/30/3. Otwarcie postępowania u-godowego do majątku jawnej Spółki handlo-wej wpisanej w rejestrze handlowym pod fir-mą „Małopolska Fabryka Bielizny Ignacy Sa-mueli i Ska” w Krakowie, Szlak 59. Komisarz ugodowy sędzia sądu okręgowego Jaworski. Zarządca ugodowy dr. Jakób Palenker, adw. w Krakowie, Florjańska 8. Audjencia do za-warcia ugody w wymienionym sądzie biuro Nr. 55 dnia 27 lutego 1930 o godz. 10 przedp.

Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 15 lutego br.

Sąd okręgowy, Wydział I. cywilny.
Kraków, dnia 1 lutego 1930.

Sa I. 41/30/4. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużni-czki „Aprowisacja miast Spółka z ograniczo-ną odpowiedzialnością w Krakowie”, wpisa-nego w rejestrze handlowym pod firmą jak wyżej. Komisarz ugodowy sędzia sądu okrę-gowego Jaworski. Zarządca ugodowy dr. Ta-deusz Jakubowski, adw. w Krakowie, Siemi-radzkiego. Audjencia do zawarcia ugody w wymienionym sądzie biuro 55 dnia 24 mar-ca 1930 r. o godz. 9'30 przedpołud. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 15 marca br.

Sąd okręgowy, Wydział I. cywilny.
Kraków, dnia 25 lutego 1930.

Sa I. 3/30/2. Otwarcie konkursu do ma-jątku Zakładów przemysłu szklanego S. A. w Krakowie, Kapucyńska 7, wpisanego w re-jestrze handlowym pod firmą Zakłady przemy-słu szklanego S. A. Komisarz konkursowy sę-dzia sądu okręgowego w Krakowie, Kolbu-szewski. Zarządca masy dr. Jan Reklewski, adw. w Krakowie, pl. Szczepański 7. Pierwsze zgromadzenie wierzycieli w powyż wymie-nionym sądzie, biuro Nr. 58, dnia 13 lutego 1930 o godz. 1 w południe. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 1 marca 1930 r. Audjencia rozpoznawcza w tymże sądzie dn. 13 marca 1930 r. o godz. 1 po połudn.

Sąd okręgowy, Wydział I. cywilny.
Kraków, dnia 25 stycznia 1930.

Sa 40/29. Sprawa postępowania ugodowe-go dłużnika Zygmunta Stiefla, kupca w Rze-szowie. Zatwierdza się ugodę zawartą przez dłużnika z wierzycielami na audjencji ugodo-wej dnia 14 sierpnia 1929.

Sąd okręgowy.
Rzeszów, dnia 23 listopada 1929.

Sa 31/30/3. Edykt. Uchwałą Sądu okręgo-wego w Samborze z dnia 10 marca 1930 o-twarte zostało postępowanie ugodowe do ma-jątku Munischa Graulich, skład ubrań w Bo-ryslawiu, ul. Pańska. Ustanowiono komisa-rzem ugodowym Stanisława Maryję, sędziego Sądu powiatowego w Drohobycz, zaś za-rządca ugodowym Eisiga Landesmana, kup-cia w Boryslawiu. Wierzytelności zgłosić na-leży u komisarza ugodowego najpóźniej do dnia 20 kwietnia 1930. Audjencia ugodowa odbędzie się dnia 15 maja 1930 o godz. 11'30 przedpołud. w Sądzie powiatowym w Drohoby-czu sala Nr. 73.

Sąd powiatowy.
Drohobycz, dnia 12 marca 1930.

Sa 30/30. Otwarcie postępowania ugado-wego do majątku Dawida Sternberga, kupca w Stanisławowie, Rynek. Komisarz ugodowy S. O. Stanisław Bernstein w Stanisławowie Zar-ządca ugodowy Samuel Gottlieb, kupiec w Stanisławowie. Audjencia do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie dnia 1 kwietnia 1930 godzina 11 rano Nr. 59. Czasokres do zgło-szenia wierzytelności do 26 marca 1930.

Sąd okręgowy.
Stanisławów, dnia 1 marca 1930.

Sa 18/30. Otwarcie postępowania ugado-wego do majątku Simona Bergmana, kupca w Stanisławowie, plac Mickiewicza. Komisarz u-godowy S. O. Stanisław Bernstein w Stanisła-wowie. Zarządca ugodowy Dr. Józef Mosler, adwokat w Stanisławowie. Audjencia do za-warcia ugody w wymienionym Sądzie dnia 28 marca 1930 godzina 11 rano Nr. 59. Cza-so-kres do zgłoszenia w rzytelności do 21 marca 1930.

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 15 lutego 1930.

Sa 31/30. Edykt ugodowy. Postępowanie ugodowe do majątku Racheli Scher w Jaro-sławiu. Komisarz ugodowy Naczelnik Sądu po-wiatowego w Jarosławiu Pan Edmund Galik. Zarządca ugodowy Chaim Wiesenfeld w Jaro-sławiu. Audjencia ugodowa dnia 9 kwietnia 1930 godz. 9 rano. Wierzytelności należy zgłosić do 8 kwietnia 1930.

Sąd okręgowy.
Przemyśl, dnia 25 lutego 1930.

Sa 24/30. Edykt ugodowy. Dłużnik Izrael Zapun w Boryni. Komisarz ugodowy: Hilary Kopystiański, kierownik Sądu powiatowego w Boryni. Zarządca ugodowy: Mojżesz Berger w Boryni. Audjencia ugodowa 28 kwienia 1930 o godzinie 11 w Sądzie powiatowym w Bo-ryni. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 15 kwietnia 1930.

Sąd powiatowy.
Borynia, dnia 17 marca 1930

Sa 52/29/1. Zastanowienie postępowania ugodowego. W sprawie ugodowej Berty Will-ner, kupcowej w Brzozowie, zastanawia się postępowanie ugodowe wobec niezłożenia przez dłużniczkę kosztów insercji w myśl tus. polecenia z dnia 30 października 1929.

Sąd okręgowy, Wydział IV.
Sanok, dnia 6 grudnia 1929.

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 536/29. Piotr Togan, urodzony 1891 w Rudzie Leśnej, jako żołnierz austr. zmarł. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia udzielono wia-domości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy.
Lwów, 14 grudnia 1929.

T. 229/29. Jan Uszak, syn Georgja i Marii, gr. kat., urodzony 17 czerwca 1877 w Lisowicach, podczas działań wojennych w roku 1915

zaginął w Lisowicach. Wiadomości o nim u-dzielić należy adwokatowi Drowi Weissglasso-wi w Stryju jako obrońcy wężła małżeńskiego lub tutejszemu Sądowi, który po roku od tego ogłoszenia wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Wydział IV.
Stryj, dnia 11 lutego 1930.

T. 475/29. Bazyli Babak, urodzony 1894 w Drozdowicach, jako żołnierz austr. zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia udzielono wia-domości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy.
Lwów, 16 grudnia 1929.

T. 531/29. Michał Woźniak, urodzony 1887 w Wulce mazowieckiej, jako żołnierz austr. zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłosze-nia udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy.
Lwów, dnia 16 grudnia 1929.

T. 501/29. Atanasius Sołtys, urodzony 1879 w Zarzecz, jako żołnierz austr. zaginął. Ce-lem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia udzielono wia-domości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy.
Lwów, 21 listopada 1929.

T. 104/29. Stanisław Lenard, urodzony 1896 we Lwowie, jako żołnierz polski zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do 3 miesięcy od dnia ogłoszenia udzie-lono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy.
Lwów, 7 listopada 1929.

T. 418/29. Jan Moskwityn, urodzony 1898 we Lwowie, jako żołnierz austr. zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia udzielono wia-domości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy.
Lwów, 3 grudnia 1929.

T. 268/29. Dmytro Kynyszyn, rolnik z Łastówki, żonaty poszedł do wojska austr. z pierwszą mobilizacją w roku 1914 i miał wal-czyć na froncie serbskim. Od chwili odejścia żadnej o nim wiadomości dotąd niema. Zachodzi domniemanie, że nie żyje. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym. Sąd na ponowną prośbę po 6 miesiącach rozstrzygni-e o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Wydział I.
Sambor, dnia 21 stycznia 1930.

T. 163/29. Mikołaj Śegien urodz. 11 gru-dnia 1875 roku w Tatarach powołany został do wojska austriackiego w roku 1914 z ogólną mobilizacją i wysłany do Włoch. Tamże zachoro-wał na czerwonkę i w szpitalu miał pomrzeć. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzie-lono Sądowi wiadomości o powyż wymienio-nym. Sąd na ponowną prośbę po sześciu mie-siącach rozstrzygni-e o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Wydział I.
Sambor, dnia 17 stycznia 1930.

T. 273/29/4. Fedko Siuma syn Hryńka rolnika z Bylic urodzony 19 maja 1891 w roku 1918 zgłosił się do armii ukraińskiej i od owej chwili słuch o nim zaginął. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi wia-domości o powyż wymienionym. Sąd na po-nowną prośbę po 6 miesiącach rozstrzygni-e o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Sambor, dnia 17 stycznia 1930.

T. 583/29. Aron Salomon Fleicher recte Orlander urodzony 1897 Podborce jako żoł-nierz austriacki zaginął. Celem uznania za zmarłego wzywa się aby do pół roku od dnia ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy.
Lwów, 16 stycznia 1930.

T. 649/29. Andrzej Dańków urodzony 1877 Batiatycze jako żołnierz austr. zaginął. Celem uznania za zmarłego wzywa się aby do pół roku od dnia ogłoszenia udzielono wia-domości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy.
Lwów, 15 stycznia 1930.

T. 233/29. Jan Nowicki urodzony 21 pa-ździernika 1876 w Pieniakach powiat Brody zaginął od roku 1918 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwo z Marią Nowicką zawartego za rozwiązane, wzywa się aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adwokata dra R. Schwagera w Złoczowie którego ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego.

Sąd okręgowy.
Złoczów, 11 listopada 1929.

T. 316/29/5. Iwan Osiczny syn Michała i Eudokji urodzony 12 lipca roku 1893 w Koba-kach powiat Kosów 1914 roku odszedł do 27 baonu strzelców polowych, był na froncie ro-syjskim skąd pisywał do 1915 roku poczem zaginął. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości tut. Sądowi.

Sąd okręgowy.
Kołomyja, dnia 31 stycznia 1930.

T. 321/29/5. Michał Marusiak syn Hrycia i Oleny urodzony 12/8 roku 1900 w Książ-dworze powiat Kołomyja odszedł do wojska ukraińskiego i w okolicy Żmerynki koło stacji kolejowej Krzyżopol miał przepaść bez wieści. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości tut. Sądowi.

Sąd okręgowy.
Kołomyja, dnia 1 lutego 1930.

Olbrzymię prosie przedhistoryczne.

Szkielet olbrzymiego prosięcia przedhistorycznego, które musiało ważyć co najmniej ze dwie tonny, dwukrotnie przewyższając rozmiarami współczesny samochód wystawiony za stał w Muzeum uniwersyteckim w Nebrasce. Wedle obliczeń specjalistów, istnienie tego olbrzymia datuje się z przed paru milionów lat. Monstrualne zwierzę niewiele ma oczywiście podobieństwa do dzisiejszych swoich potomków, mimo to układ jego szkieletu wskazuje niezaprzeczenie na przynależność jego do bydła nierogatego. Najwięcej cech podobieństwa prosięcia przedhistorycznego do współczesnej świni zachowało się w układzie nóg, zębów i rzy, ogon natomiast zwierzę przedhistoryczne miało znacznie dłuższy i niezakręcający się do góry. Układ zębów wskazuje na żywienie się Dinohyusa — jak go nazwano — pokarmami przeważnie roślinnymi.

Notowania giełdowe.

GIEŁDA WIEDENSKA.

Wiedeń, 22 marca 1930

Berlin	169:06 00	Czerniowiec	54 00
Budapeszt	123:80 00	Austr. kol. p.	38 05
Bukareszt	4:20 08	Góleszów	238 00
Kopenhaga	189 65	Cement	97 00
London	34:47 25	Brewary	114 00
Mediolan	37:08 75	Alpiny	34 60
N. Jork	70:08 25	Berg u. Hüt.	820 00
Paryż	27:71 00	Földi Hütten	169 80
Praga	26 98 00	Prager Eisen	101 05
Warszawa	79:69 25	Rima	102 60
Zurych	137:12 00	Skoda	388:50
Renta majowa	1:70 0	Siersza	12 75
Renta lutowa	1:96 0	Silesia	3 25
Dunaj S. Adria	88:75	Zieleniewski	48:10
Bankverein	20 55	Apollo	107:00
Bodenkredit	94:00	Fanto	4:24
Kreditanstalt	51:00	Karpaty	5 61
Hipoteczny	77:00	Galicia	35 00
Kompas	12:00	Nafta	23:00
Länderbank	29:50	Schodnica	10:00
Unionbank	3:30	Rakszawa	—
Kolej półn.	10:37:00	Bank Malop.	0 15

Ostatnie wiadomości giełdowe.

GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, 24 marca.

Na Giełdzie pieniężnej kursa utrzymane, tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 24 marca.

Na Giełdzie zbożowej sytuacja bez zmiany.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 24 marca 1930

Dolary St. Zj.	8:90 00	Franki fr.	34:92 00
Belgia	124:40 00	Holandja	357:80 00
Kopenhaga	238 85 00	London	43:40 25
Nowy Jork	8:90 07	Paryż	34:94 00
Berlin	212 84	Bukareszt	00 00
Praga	26:43 25	Szwajcaria	172 73 00
Sztokholm	239:85 00	Wiedeń	125:7 00
Włochy	46:73 00	Gdańsk (of.)	173 53
4% inwestycyjna	125 50		
5% pożyczka konwersyjna	52 75		
pożyczka kolejowa konw. i syjna	55 00		
pożyczka kolejowa	102 50		
pożyczka dolarowa	76 00		
dolarówka	75 50		
8% listy zastawne Banku Rolnego	94 00		
8% oblig. komun. Banku Gosp. Kraj.	94 00		
8% listy zastawne Banku Gosp. Kraj.	94 00		

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 24 marca 1930

Bank Dysk.	125 00	Modrzejów	13 75
------------	--------	-----------	-------

Bank Handl.	117 00	Ostrowiec B.	54 00
Zw. Sp. Zdr.	78 50	Starachowice	21 00
Bank Polski	168 00	Sydyk. roln.	10 00
Dąbrowa	50 00	Zieleniewski	56 50
Sila i światło	85 00	Zawiercie	10 50
Spies	102 50	Haibersbusch	107 00
Warsz. cuk.	28 00	Borkowski	05 75
Węgiel	53 00	Bank Malop.	27 00
Cegielski	41 00	Siersza d.	29 50
Lilpop Rau	25 25	Rudzi	28 50
Bank Zachod.	73 00	Spirytus	21 50
Firlej	38 50	Wysoka	235 25

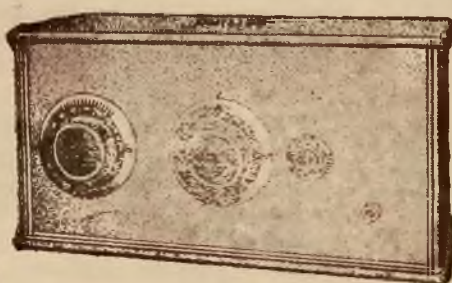
HEMOROIDY ULECZALNE!

Czopki hemoroidalne z „KOGUTKIEM”
Regstr. Min. Zdrow. P. Nr. 354 usuwają ból, swędzenie, krwawienie i zmniejszają żylaki. Sprzedają apteki.
Fabryka chem.-farm.

A. GASECKI i SYNOWIE W WARSZAWIE

ZASTĘPSTWO NA MAŁOPOLSKĘ:
LWÓW, — UL. SOBIESKIEGO L. 15.

(boczna Halickiej).



HALLO! HALLO!
Gdy już jesteście zdecydowani na kupno radjoodbiornika, a nie wiecie jaki byłby dla Was Szanowni Czytelnicy najodpowiedniejszy i najlepszy, to pozwalamy sobie przypomnieć Wam, iż tylko



TRÓJKA PHILIPSA

(WSZECHŚWIATOWEJ MARKI)

Trójka Philipsa posiada specjalnie staranny dobór części składowych, oraz wybór szmatu dokładnie wypróbowanego, gwarantującego zupełnie pewne wyniki. Odbiornik ten posiada znakomitą selektywność, siłę i czystość głosu. Trójka Philipsa niema sobie równych wśród 3-lampowych odbiorników, przewyższa wiele aparatów o większej ilości lamp. Trójka Philipsa ma zastosowane lampy t. zw. złotej serii nast. A. 425, A. 409, oraz B. 443, głośnikowa. Odbiornik ten można również stosować jako wzmacniacz muzyki z płyt gramofonowych. Odbiornik ten jest zmontowany w eleganckiej skrzynce metalowej (patrz rysunek). Cena za komplet według następującego kosztorysu: 1 odbiornik „Trójka Philipsa”, 3 lampy Philipsa, 1 głośnik Philipsa nr. 2016. razem zł. 359.—, 1 akumulator 4-volt. zł. 35.—, 1 bateria anodowa „Centra” 120-volt. zł. 24.—, 1 para słuchawek I-rzęd. jakości zł. 17.—, kompletny materiał na antenę z 8.—, razem zł. 450.—.

CAŁA EUROPA NA GŁOŚNIK!

Idealny ten komplet postanowiliśmy, celem udostępnienia szerokim warstwowi społeczeństwa, sprzedać na nader dogodnych warunkach, bo na 10 rat miesięcznych. Przy zamówieniu należy wysłać pierwszą ratę w kwocie zł. 45.—, oraz za kosztą przesyłki i opakowania zł. 15.—, razem zł. 60.—. Pozostałą zaś sumę rozkładamy na 9 rat miesięcznych po zł. 45.—. Do każdego odbiornikałączona jest kilkuletnia gwarancja oraz ilustrowana broszura (wydawnictwo Philipsa), w której na 20 stronicach są szczegółowo podane wskazówki, dotyczące sposobu zakładania anteny i uruchomienia. Zamówienia na powyższych warunkach przyjmuje i wykonuje dla P. T. Urzędników państwowych, oraz dla osób prywatnych zasługujących na kredyt, do wszystkich miejscowości Rzeczypospolitej, firma „UNIWEKSAŁ” we Lwowie, przy ul. Kołłątaja 1-3. (tel. 74-80). (Za całość towaru w drodze firma odpowiada). Korzystajcie zatem z tak korzystnej oferty, tembardziej, że oferujemy Wam komplet znanej wszechświatowej sławy firmy Philipsa. Zwracamy uwagę na adres:

ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE „UNIWEKSAŁ” LWÓW, KOŁŁĄTAJA 3. Telefon 74-80.

UWAGA! Na żądanie sprzedajemy odbiornik bez akcesoriów.

HENRY POULAILLE. 21)

Oszalały pociąg.

POWIEŚĆ — FILM.

Przekład autoryzowany Stelli Olgerd.

Zapanowała głęboka cisza.

Wszyscy pozostali na miejscach, oczekując na bieg wypadków. Po kilku minutach, zawiadowca wrócił.

— Gotowe. Nr. 3002 odjechał z sześcioma wagonami z ładunkiem — objaśnił.

Nikt nie odpowiada.

Zajął uprzednie miejsce.

XIX.

W oszalałym pociągu trzysta par oczu przywarło do światła, podrygujących na zboczu.

Wszyscy milczą z przerażenia. Zbyt dużo już mówili, zbyt długo krzyčili.

Już zdają sobie sprawę z tego, że wszystko napróżno. Czeka.

Po nadziei następuje rozpacz i tak na zmianę, lecz ciągle jeszcze nie wiedzą, co się stało.

Maszyna oszalała? Maszynista i palacz zwarjowali? a może pijani? A MOŻE... na maszynie niema nikogo??...

Woleliby to ostatnie... myśląc, że

jeżeli niema komu dorzucić paliwa... lokomotywa zatrzyma się wreszcie sama.

Po prawej stronie pociągu, wzgórze przeskakuje nawzajem jedno przez drugie, zaczepiają o siebie, jak gdyby i niemi owładnął popłoch, w takim tempie, że zdaje się, jakby pociąg sunął po sukni z trenem, którego fałdy nadął wiatr.

Naraz fałdy się rozprostowują, a horyzont przybiera znowu wygląd pierwotny.

Iskra, lećca poprzez ogrom ciemności, kreśli odważnie linię prostą, trudną do zatarcia, niby ostry leniesz, wyślbiający bruzdę w nieznanych przestworzach, które opamowuje z każdą minutą, każdą sekundą, z każdym obrotem koła.

I znów zjawiają się lasy i wsie i zamki i wioski, — okrucy nie znaczące, miasta — stosy nieforemne, rzucone tak sobie, nikt nie wie po co?

Wreszcie ukazuje się płatanina torów, rozwijająca się, jak wachlarz i w brzęku żelastwa pociąg przejeżdża pod obszerną halą jakiejś dużej stacji rozdzielczej. Stalowe taśmy wokoło tworzą kąty, łuki, trójkąty. Tysiąc linii lamie się i zbiega na stacji, która jest jakimś ważnym punktem. Wie-

le porozrzucanych składów pociągów drzemie, powstawianych tu i ówdzie.

Wyczekujące oko nagle uchwytuje punkt czerwony.

Czerwony punkt wpija się we wzrok, przykleja doń niemal.

— Katastrofa...

— Boże, stało się! — wrzasnął maszynista.

Nie, jeszcze nie! To nie dla nich sygnał.

Szczęśliwie w tym momencie nastawiona zwrotnica, ruch obmyślany, obliczany od kilku godzin, skierowuje pociąg na linię niezajętą.

Przez okamgnienie, jedną setną sekundy, zdawało się, że bestja odmówi posłuszeństwa; ale własny pęd ponosi ją; toteż skręciwszy, biegnie dalej.

XX.

Z jednej strony pędzi pociąg oszalały.

Z drugiej, mu na spotkanie, jedzie pociąg specjalny, którego maszynista i palacz nie wiedzą o tem, że jadą na śmierć.

Wyznaczono ich specjalnie. Powiedziano im, że wiozą wagony, na które ktoś tam już oczekuje i wielkie kłocę, o których już zapomniano, a które należy dostarczyć natychmiast, w prze-

MAGISTRAT KRÓL. STOŁ. MIASTA LWOWA.

Do L. M. 38972/30.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Magistrat król. stoł. m. Lwowa rozpisuje niniejszym przetarg ofertowy na dostawę 400 (czterysta) wagonów a 10 tonn kamienia łamanego z piaskowca karpacciego, w czasie od 1 maja do końca października 1930 r.

Oferty pisemne sporządzone na urzędowych formularzach przez wpisanie odpowiednich cen oferowanych cyfrą i słowami i zaopatrzone w dowód złożenia w Kasie Miejskiej wadium ofertowego w wysokości 2000.— (dwa tysiące) złotych należy wnieść pocztą lub osobiście do dnia 7 kwietnia 1930 r. godzina 12-ta w południe do rąk Dyrektora III. Wydziału Magistratu III p., drzwi Nr. 120 w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę kamienia łamanego”, poczem nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Przetarg ustny jest wykluczony. Blankiety ofertowe i warunki dostawy można nabyć za opłatą 5.— zł. codziennie w godzinach urzędowych w Oddziale Drogowym Magistratu III p., drzwi Nr. 95.

Lwów, dnia 19 marca 1930 r.

Dr. Inż. OTTO NADOLSKI

Komisarz Rządu

p. o. prezydenta miasta.

MAGISTRAT KRÓL. STOŁ. MIASTA LWOWA.

Do L. M. 38971/30.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Magistrat król. stoł. m. Lwowa rozpisuje niniejszym publicznym przetarg ofertowy na dostawę 500 (pięćset) wagonów a 10 tonn szutru rzecznoego w czasie od 1 maja 1930 do końca listopada bieżącego roku.

Oferty pisemne sporządzone na urzędowych formularzach przez wpisanie odpowiednich cen oferowanych cyfrą i słowami zaopatrzone w dowód złożenia w Kasie Miejskiej wadium ofertowego w wysokości 2000.— zł. (dwa tysiące złotych) należy wnieść pocztą lub osobiście do dnia 5 kwietnia 1930 r. godzina 12-ta w południe do rąk Dyrektora III. Wydziału Magistratu III p., drzwi Nr. 120 w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę szutru rzecznoego dla robót drogowych”, poczem nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Przetarg ustny jest wykluczony. Blankiety ofertowe i warunki dostawy można nabyć za opłatą 5.— zł. codziennie w godzinach urzędowych w Oddziale Drogowym Magistratu III p., drzwi Nr. 95.

Lwów, dnia 19 marca 1930.

Dr. Inż. OTTO NADOLSKI

Komisarz Rządu

p. o. prezydenta miasta.

OGŁOSZENIE.

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE członków ZAKŁADU KREDYTOWEGO DLA HANDLU I PRZEMYSŁU W ŻÓŁKWI, stow. zarej. z ogr. poręką, w likwidacji, odbędzie się dnia 30 kwietnia 1930 o godzinie 4 popołudniu w lokalu stowarzyszenia z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Umorzenie (opuszczenie) ewentualnie odstąpienie wszystkich resztujących nieściągniętych dotychczas długów;
- 2) Sprzedaż urządzenia biurowego;
- 3) Wykreślenie firmy z rejestru;
- 4) Wnioski członków.

298t

WOLF CHARY, likwidator.

ciwnym razie grozi Towarzystwu poważny proces.

Takie sprawozdanie ze swej misji przedstawił zawiadowca.

— Dobrze — oświadcza główny inspektor.

— Dobrze! — powtarzają inni. I dyrektor również. Lecz p. dyrektor wymawia słowa odruchowo, zatopiony w myślach ponurych.

»Każdy obrót kół zbliża do siebie obydwie pociągi«.

— Zarządziłem postój w Triville i zatelegrafowałem, by zwrotnicę dla 2321 nastawiono na jedyny tor wolny, — informuje zawiadowca. — W tem miejscu zetkną się obydwie pociągi.

Panu Werstchieldowi zdaje się, że zawiadowca odczuwa specjalną przyjemność na myśl o tem zetknięciu.

On zaś, z twarzą ponurą nie może oderwać się od myśli, że bezwzględnie córka jego znajdzie się w liczbie ofiar.

Zdaje mu się, że ją widzi.

Naturalnie, że ją widzi...

Woła go...

Nie wie, że to on wydał zarządzenie o zetknięciu dwóch pociągów.

... Tatusiu... tatusiu...

Czas biegnie.

Widzi ją ciągle... woła go... woła...

(C. d. n.)

Cena ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetry 1 szpaltowy kolumny 8 łamowej w ogłoszeniach zwykłych (za tekstem) 15 gr.; za 1 wiersz milimetry 1 szpaltowy kolumny 4 łamowej w nadawianem i nekrologii 40 gr.; w kronice, repertuarze, na stronach tekstowych, w dziale gospodarczym i paski na stronicach tekstowych 60 gr.; na kronice 50 gr. na 1-szej (pod nagłówkiem) 80 gr. drobne ogłoszenia za słowo 10 gr.; drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 15 gr. Cała strona: ogłoszeniowa 400 zł., tekstowa 600 zł., pierwsza (pod nagłówkiem) 800 zł. Ogłoszenia tabelaryczne cyfrowe 50%, zanięjacowe 30% droższe.

»Drukarnia Polska«, Lwów, ul. Chorążczyzny 17, telefon 29-19, pod zarządem Władysława Germana. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.